

„OBRAZY, KOPERSZTYCHY, RYSUNKI”. WYPOSAŻENIE DOMU
MALARZA KRÓLEWSKIEGO JANA BOGUMIŁA PLERSCHA

“PAINTINGS, COPPERPLATES, DRAWINGS”: FURNISHINGS IN THE HOUSE
OF THE ROYAL PAINTER JAN BOGUMIŁ PLERSCH

Aleksandra Bernatowicz

Instytut Sztuki PAN
e-mail: aleksandra.bernatowicz@ispan.pl
ORCID: 0000-0002-9001-0071

ABSTRACT

The subject of the text are the furnishings present in the house of Jan Bogumił Plersch, a painter, main decorator of the Royal residences and theatre set designer. The integral part of the text is the inventory of the house, published for the first time *in extenso*, accompanied by a scholarly commentary. This document, kept at the Central Archives of Historical Records in Warsaw, was written in 1786, while the artist was still alive (but after his wife's death). So in a way the inventory can be treated as a list created by the painter himself. He must have taken the assessor around his house in Nalewki Street (land registry no. 2254) in Warsaw.

Inventories of possessions – just like the one published below – unveil the universe in which the artist has lived: everyday objects, furniture, clothing, his trade tools, finally books and works of art. It is therefore an invaluable source of information about the artist's financial situation, his social position, aspirations and family commitments. Plersch's book collection – just like other painters' libraries – provides a lot of important details to do with his intellectual formation, his education, professional background and artistic preferences. One basic conclusion can be drawn from the analysis of the contents of the artist's library: Plersch was not an art collector - though he did gather a certain number of paintings and drawings – nor was he a bibliophile. His book collection was of a strictly professional and utilitarian character, with the addition of some religious books, dictionaries and medical handbooks – a dozen or so of them. There were however about 30 publications with prints, as well as some loose prints. Plersch owned iconology and emblematics books, architecture and perspective books, as well as books to do with murals. Amongst the confirmed titles was a number of books from the core repertoire

of the contemporary artistic libraries, such as Otto Van Veen's *Quinti Horatii Flacci emblemata*, Cesare Ripa's *Iconologia...*, Joachim von Sandrart's *Iconologia deorum, oder Abbildung der Götter...*, *Galleria Farnesina...*, surely Ovid's *Metamorphoses* or Giacomo Barozzi da Vignola's work, most likely *Regola delli cinque ordini d'architettura*. Plersch's library also contained works by two eminent French artists: Charles Le Brun (prints based on tapestry cartoons) as well as by a painter from the Coypel family. Rubens's "plafonds for the gallery" or prints of paintings by Annibale and Agostino Carracci from the Palazzo Farnese in Rome prove that Plersch was gathering models essential for a polychrome painter which were the core of education of fresco painters at the time. This rather universal book collection has however one distinctive feature, most likely linked with the fact that Plersch has studied in the Habsburg monarchy (Bergmüller's engravings and reproductions of Carpofo Tencalla's paintings), as well as with his own background (relatively large number of German publications). There is a noticeable shortage, almost complete lack of books devoted to the newest tendencies in art, apart from the Giocondo Albertoli's pattern book, but it cannot be ruled out that there were newer prints in this 543-strong collection or in the sets of prints organised according to themes.

The reading of the inventory makes it obvious that Plersch was a well-off man, even though the inventory does not document ostentatious wealth or luxuries. I do not think that his book or art collections were a display of conscious self-promotion. The described property comfortable, well-equipped house with a garden and "heritable land" – the artist owed only to his own talent and, resulting from it, his position at the Royal court, lucrative commissions and extensive contacts. J.B. Plersch, son of Johann Georg, the distinguished *Hofbildhauer* of the Saxons, related to the influential Fontanas, is a perfect example of the importance of familial links in the artistic career. Not to mention the fact that some books, copperplates and works of art Jan Bogumił undoubtedly inherited from his father.

KEYWORDS

Jan Bogumił Plersch; Stanisław August Poniatowski; material culture; art collecting; bibliophilia; artist's house; artist's social position; Warsaw bourgeoisie

Aleksandra Bernatowicz

„OBRAZY, KOPERSZTYCHY, RYSUNKI”. WYPOSAŻENIE DOMU MALARZA KRÓLEWSKIEGO JANA BOGUMIŁA PLERSCHA

Niewielu artystów stać było w XVIII-wiecznej Polsce na własne domy. Częściej, jak się wydaje, mogli pozwolić sobie na taki luksus architekci niż malarze czy rzeźbiarze¹. Ten stan rzeczy wynikał niewątpliwie z charakteru profesji architekta, który na ogół był projektantem i przedsiębiorcą prowadzącym budowę, niejednokrotnie posiadał własną cegielnię i w związku z tym dysponował wyższymi dochodami.

Do wąskiej grupy malarzy posesjonatów należał wybitny artysta królewski Jan Bogumił Pleresch (il. 1)². Szczęśliwie ocalały inwentarz jego majątku jest przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie³. Pierwszą wzmiankę o tym dokumencie zamieścił Zygmunt Batowski⁴, zaś po wojnie Euzebiusz Łopaciński podał do druku fragment dotyczący księgozbioru oraz dzieł sztuki znajdujących się w dworku⁵. Jednakże nie opublikowano dotąd całego inwentarza, a stanowi on przecież kapitalną podstawę do refleksji na temat kondycji społecznej, formacji intelektualnej i artystycznej J.B. Plerscha⁶.

W ostatnich latach w Europie nabrały rozmachu badania nad finansowym i społecznym statusem artystów⁷. Pozwalają one dostrzec w ich karierach silną motywację ekonomiczną i sposoby

¹ Ostatnio na ten temat: R. G a j d a, *Najdawniejsze domy własne architektów w Warszawie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 59, 2014, z. 1, zwł. s. 31–39; J. S i t o, *Wielkie warsztaty rzeźbiarskie Warszawy doby saskiej. Modele kariery – formacja artystyczna – organizacja produkcji*, Warszawa 2013.

² Uprzejmie dziękuję dr Marii Gołąb z Muzeum Narodowego w Poznaniu za życzliwość i pomoc okazaną podczas kwerendy.

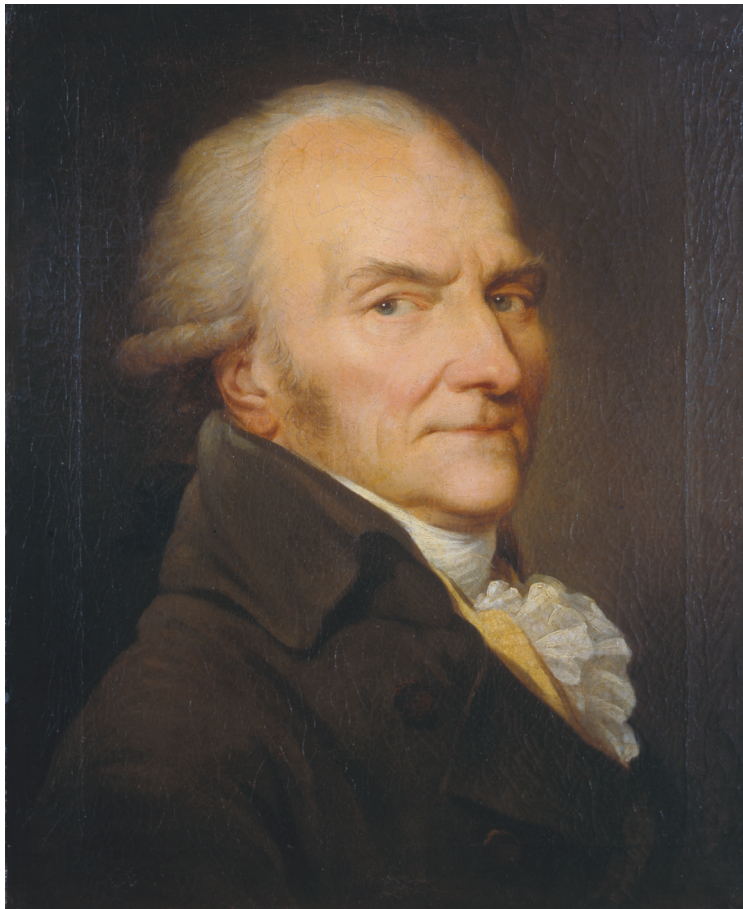
³ Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Stara Warszawa, nr 327, k. 683–697.

⁴ Z. B a t o w s k i, *Pomnik Tarty w kościele jezuickim w Warszawie i jego twórca*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, wyd. II, 26, 1933, z. 3–6, s. 50.

⁵ E. Ł o p a c i Ń s k i, *Spuścizna Jana Jerzego Plerscha*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 11, 1949, nr 3/4, s. 400–401. O dworku J.B. Plerscha zob. też: A. B e r d e c k a, I. T u r n a u, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969, s. 116–117.

⁶ Szersze konkluzje porównawcze wynikające z analizy inwentarza J.B. Plerscha oraz innych podobnych dokumentów znajdują się w opracowywanej przeze mnie książce dotyczącej środowiska malarzy warszawskich epoki stanisławowskiej (w przygotowaniu).

⁷ M.in.: N. H e i n i c h, *Du peintre à l'artiste. Artisans et academiciens à l'age classique*, Paris 1993; A. S c h n a p p e r, *Le metier de peintre au Grand Siècle*, Paris 2004; *Family Ties: Art. Production and Kinship Patterns in the Early Modern Low Countries*, eds. K. Brosens, L. Kelchtermans, K. Vander Stighelen, Turnhout 2012; *Painting for*



1. Jan Bogumił Plersch, *Autoportret*, 1809, Muzeum Narodowe w Poznaniu, nr inw. MNP Mp 418. Fot. Archiwum Fotograficzne MNP / Jan Bogumił Plersch, *Self-portrait*, 1809, National Museum in Poznań, Inv. no. MNP Mp 418. Photo by Photo Archives of the National Museum in Poznań

jej realizacji, a także uwarunkowania rodzinne, skuteczniej ujawniające mechanizmy wielu karier. Zasadniczym źródłem dla tego rodzaju poszukiwań są inwentarze posiadanego majątku – takie jak publikowany poniżej – odślaniające uniwersum, w którym żył artysta: przedmioty codziennego użytku, meble, stroje, warsztat pracy, wreszcie książki i dzieła sztuki. Dokumenty tego rodzaju dostarczają także pośrednio wielu informacji o rodzinnych zobowiązaniach artysty i jego towarzyskich koneksjach. Nie inaczej dzieje się w przypadku inwentarza majątku Plerschów.

Dokument spisany w lutym 1786 r. po śmierci żony artysty, Konstancji z d. Hardouin, dotyczy dworku z ogrodem przy ul. Nalewki, nr hip. 2254⁸, na warszawskim Muranowie⁹. Został sporzą-

Profit. The Economics Lives of Seventeenth-Century Italian Painters, eds. R.E. Spear, P. Sohm, New Haven–London 2010. Ekonomiczny i społeczny kontekst uwzględnia także szeroko: E. M a n i k o w s k a, *Bernardo Bellotto i jego drezdeński apartament. O tożsamości społecznej i artystycznej weneckiego wedytysty*, Warszawa 2014.

⁸ B e r d e c k a, T u r n a u, *op.cit.*, s. 116. Wprawdzie Rastawiecki podał, że Plersch mieszkał przy ul. Pokornej, ale podany przez niego nr hip. 2254 odnosi się do ul. Nalewki, por.: E. R a s t a w i e c k i, *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 2, Warszawa 1851, s. 110. Ta drobna nieścisłość wynika prawdopodobnie stąd, że Nalewki stanowiły przedłużenie ul. Pokornej, co widać na planie Warszawy P.R. de Tirregaille'a z 1762 r. Obecnie jest to linia ul. Jana Pawła II.

⁹ Obecnie jest to zabudowany teren między ul. Jana Pawła II i Bonifraterską, prawie na osi kościoła Bonifratrów.

dzony po to, aby zaspokoić roszczenia sukcesorów (małżeństwo Plerschów było bezdzietne), czyli brata zmarłej, Antoniego Hardouin¹⁰. Taksator sporządził drobiazgowy wykaz wszystkich dóbr ruchomych i całej posesji wraz z wyceną¹¹. Nie jest to niestety opis domu i jego wnętrza. Nie da się na tej podstawie zrekonstruować liczby pomieszczeń ani ich usytuowania czy funkcji. A jednak dokładny rejestr przedmiotów znajdujących się w dworku dostarcza bezcennych wiadomości na temat jego wyposażenia oraz finansowej i społecznej kondycji właścicieli.

Zgodnie z ówczesną praktyką komornik podzielił cały majątek ruchomy na działy, przeważnie stosując kryterium materiału, z jakiego zostały wykonane poszczególne przedmioty. W ten sposób elementy zastawy stołowej znalazły się w różnych kategoriach, podobnie jak sprzęty kuchenne, meble czy narzędzia ogrodnicze, a np. cyrkle do rysowania wymieniono wśród wyrobów ślusarskich. Selekcję według rodzaju tworzywa zastosowano jednak niekonsekwentnie. Oto wśród przedmiotów jak najstuszej zakwalifikowanych do działu *Robota tapicerska*, takich jak materace, pierzyny czy niektóre meble, nieoczekiwanie znalazły się też lustra i wyroby z porcelany. Można przypuszczać, że po prostu znajdowały się w pomieszczeniu, w którym akurat spisywano tapicerowane przedmioty. Biżuterię i różne kosztowności umieszczono w dziale *Brylanty, złoto, srebro*, ale już zegary i zegarki wyceniono oddzielnie. Osobno spisano także stroje obojga małżonków.

Istotnych informacji dostarcza analiza wyceny samej nieruchomości. Posesja Plerschów oprócz murowanego dworku z sadem owocowym i warzywnym („ogród [...] w środku założony”) składała się z wozowni, stajni, studni, a nawet z małego gospodarstwa, skoro zinventaryzowano „16 Kurów”, 4 kaczki i 1 koguta. W wozowni stała m.in. dwuosobowa karetka oraz kolaska. Wprawdzie oba pojazdy określono jako stare, jednak ich łączna wartość wyniosła 728 złp. Wydaje się, że sam dom urządzone bez luksusów, lecz wygodnie. Wymienione w rejestrze elementy wyposażenia obejmują skromne meble, niewyszukane białe firanki z niedrogiego jedwabiu oraz zastony płócienne w zieloną kratkę. Zapewne w jednym czy dwóch wnętrzach stał garnitur mebli jesionowych obitych tym samym materiałem. O zamożności właścicieli świadczyły jednak przedmioty pochodzące z importu, m.in. „farfury” angielskie, wiedeńska porcelana, lustra czy obrusy z Wrocławia. Angielski zegar firmy Jordana Williamsona nakręcano tylko raz w tygodniu. W domu znajdowało się 1 zwierciadło, może *tremo*, i wisiąco 7 luster, przy czym 6 miało ramy dekorowane ornamentem kwiatowym, „woskiem koloryzowanym oblewane”. Wydaje się, że dość dobrze była wyposażona kuchnia – w inwentarzu uwzględniono znaczną liczbę sprzętów i naczyń. O wysokim standardzie domu świadczy sprzęt wówczas niecodzienny, a mianowicie „wanna do kąpania”. Niewątpliwie w jednym pokoju urządzone pracownię Plerscha, na co wskazują utensylia służące do rysowania i malowania: rajzbrety, sztalugi, „mulbraty”, palety, pędzle, cyrkle, „bawełnica do przerysowania”, płótna do gruntowania, „perspektywa popsuta”, a także „wzór kompasu do figur parabolicznych”.

¹⁰ Antoniemu Hardouin przypadła 1/32 część masy spadkowej (po odtrąceniu długu, jaki miał u Plerscha). Dokładny opis całej procedury i wyliczenia należnej sumy znajdują się na końcu inwentarza.

¹¹ Wyceny dokonano w złotych polskich, traktowanych zamiennie z florenami, które miały identyczną wartość. Będę postugiwać się obydwoma określeniami, zgodnie z praktyką stosowaną w ówczesnych rachunkach i inwentarzach.

Plerschowie mieli trochę kosztowności – najwyżej oszacowane zostały brylantowe kolczyki wraz z pierścieniem oraz modna złota tabakierka dekorowana *à la grec*. Sądząc z rejestru rzeczy osobistych, w szafach obojga małżonków obok zwykłych, a nawet „zażywanych” ubrań wisały eleganckie stroje i skromne futra – najdroższą pozycję stanowi salopa podbita lisami rosyjskimi („Szlamy Moskiewskie pod salopą czarną”). Jan Bogumił miał frak na szczególne okazje, jego żona kilka eleganckich sukien, choć nie odnotowano żadnych szykownych damskich dodatków, nie licząc wstążki, kilku kapeluszy i kwefów. Nie ma np. ani jednego wachlarza, nieodzownego atrybutu ówczesnej modnej damy. Intrygującą pozycję stanowi natomiast „płaszcz Maskowy kitayki czarney z baiutą gazową czarną” (wprawdzie „przetarty”) – widocznie Jan Bogumił lub jego żona brali udział w balach maskaradowych.

Dla historyka sztuki najciekawszy jest oczywiście dział zatytułowany *Obrazy, Kopersztychy i Rysunki*, w którym sumienny kancelista zamieścił także książki związane ze sztuką¹². Zresztą innych w domu Plerschów było niewiele – nie licząc 3 religijnych (Ewangelii, żywotu świętych i katechizmu w języku niemieckim), dykjonarza dla podróżujących, książki „doktorskiej”, „książki babienia...”, 6 podręczników do gramatyki i 11 określonych jako „różne i z nutami”. Ciekawość budzi zwłaszcza ostatnia pozycja – nie wiadomo jednak, kto w domu Plerschów muzykował; możliwe, że sam malarz. W każdym razie nuty nie znalazły się w księgozbiore przypadekowo, gdyż w spisie odnotowano skrzypce.

Przyjęłam¹³, że w inwentarzu wyszczególniono 30 wydawnictw sztychowanych. Zapisy są niezmiernie lakoniczne, co utrudnia identyfikację wielu tytułów¹⁴ i całkowicie uniemożliwia ustalenie konkretnego wydania. Wiele pozycji, które udało się określić, należało do żelaznego repertuaru ówczesnych księgozbiorów artystycznych, np.: *Q. Horatii Flacci emblemata...* Ottona van Veena, *Iconologia...* Cesarego Ripy, *Iconologia deorum oder Abbildung der Götter...* Joachima von Sandrarta, *Galleria Farnesina...*, zapewne *Metamorfozy Owidiusza*.

W bibliotece artysty zajmującego się malarstwem monumentalnym nie mogło zabraknąć prac poświęconych perspektywie. Wydaje się dość oczywiste, że w swej praktyce artystycznej Plersch korzystał z dostępnych traktatów, sugerujących na podstawie precyzyjnych wykresów geometrycznych konkretne rozwiązania przestrzenne. Inwentarz wymienia dwa dzieła jednoznacznie związane z tą problematyką: „Xsiążkę do perspektywy po niemiecku” i „książkę perspektywów ogrodowych”. Enigmatyczny zapis wyklucza, niestety, identyfikację obu publikacji. Tym bardziej że opracowanie w XVI w. kwadratury, metody opartej na wykresie perspektywicznym i dążącej do wywołania iluzji przestrzennej w ramach form architektonicznych zachowujących rzeczywistą skalę wnętrza, wywołało istną eksplozję traktatów i wzorników. Począwszy

¹² Niektóre tytuły ustaliła: J. R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczań warszawskich za Stanisława Augusta*, „Studia Warszawskie”, t. 16, z. 2: *Warszawa XVIII wieku*, Warszawa 1973, s. 151–152.

¹³ Moje zastrzeżenie wynika stąd, że nie zawsze można mieć pewność, czy dana pozycja w inwentarzu to istotnie osobne wydawnictwo, czy raczej zbiorczy album, a nawet luźne ryciny. Zsumowanie wszystkich sztychów, których liczbę podawano przy spisywaniu poszczególnych pozycji, dało 1431 sztuk. Co najmniej tyle rycin znajdowało się więc w posiadaniu Plerscha (pominęłam tu ryciny zamieszczone w medycznej książce J.R. Steidele).

¹⁴ Tytuły wydawnictw, które udało mi się zidentyfikować (lub jedynie je zasugerować), zamieszczam w przypisach odnoszących się do konkretnych pozycji w inwentarzu zamieszczonym w aneksie. Tu postępuję się jedynie ich skrótowym zapisem.

od XVI stulecia, w Augsburgu i Norymberdze wydawano liczne dzieła, w tym autorów niemieckich – filozofów, matematyków, architektów – po łacinie lub po włosku, a niekiedy w rodzimym języku¹⁵. W 1719 r. przetłumaczono na niemiecki¹⁶ słynny traktat Andrei Pozza *Perspectiva pictorum...*, podstawowy podręcznik dla wszystkich malarzy próbujących swych sił w trudnej sztuce kwadratury. Do popularnych dzieł poświęconych zagadnieniu perspektywy, jakie ukazały się po niemiecku, należały też: *Underweysung der Proportion und Stellung der Bossen* Erharda Schöna (Nürnberg 1538), *Der neuen Perspectiva* Gualterusa H. Riviusa (Nürnberg 1547)¹⁷ oraz *Perspectivae geometricae practicae...* tego samego autora (Nürnberg 1735), a także *Perspectiva Pes Picturae* Johanna Jacoba Schüblera (Nürnberg 1719–1720), złożona z dwóch części: teoretycznej i wzornikowej. Trzeba wreszcie wspomnieć, że wśród freskantów działających w cesarstwie Habsburgów znaczną popularność zyskał w XVIII w. traktat i zarazem wzornik Paula Heinekena *Lucidum prospectivae speculum...* (Augsburg 1727), znany także w Wielkopolsce¹⁸. Część skomplikowanych wykresów perspektywicznych, wyczerpująco omówionych i zilustrowanych przez autora, odnosiła się do zasad konstruowania malowideł plafonowych. Wśród 18 przykładów dekoracji sklepiennych przytoczonych przez Heinekena zwraca uwagę iluzjonistyczna galeria z postaciami. Na marginesie warto podkreślić, że dzieło Heinekena mogło być też użyteczne dla rzeźbiarza i architekta, gdyż w części wzornikowej autor przedstawił zastosowanie porządków architektonicznych oraz propozycje wyposażenia i dekoracji wnętrz sakralnych. Reasumując – niewykluczone, że jedna z wyżej wskazanych prac opublikowanych w języku niemieckim stała się własnością Plerscha.

Przypomnę, że podstawy wykształcenia w dziedzinie malarstwa kwadraturowego Plersch zawdzięczał praktyce zagranicznej – podobno jako 18-letni chłopiec wyjechał na naukę do Gottfrieda Bernharda Göza (Goetza) w Augsburgu¹⁹, szczytującego się tytułem *kaiserlicher Hofmaler* (od 1744) Karola VII²⁰, a następnie Marii Teresy. Potwierdzone archiwalnie są jego późniejsze studia w akademii wiedeńskiej²¹. W cesarstwie Habsburgów Plersch zetknął się z bogatą tradycją malarstwa iluzjonistycznego. Wprawdzie w zachowanych dekoracjach

¹⁵ Zob.: D. F o l g a - J a n u s z e w s k a, *Perspektywiczny traktat J.J. Schüblera w Muzeum Narodowym w Warszawie. Przyczynek do historii perspektywy XVI–XVIII w.*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 33–34, s. 351–483 (cały tekst poświęcony zagadnieniom traktatów, ale szczególnie s. 376).

¹⁶ Mówiąc ściśle, obok tekstów łacińskich zamieszczono tłumaczenia w języku niemieckim, por.: A. Ż a b a, J. C z a j o r, *Traktat Andrea Pozza jako nowoczesny podręcznik dla barokowych kwadraturzystów*, s. 37–46 (artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na II Ogólnopolskim Seminarium *Nowoczesne nauczanie geometrii i grafiki inżynierskiej*, Wiśła 1998; dostępny online: pdf, ogigi.polsl.pl/biuletyny/zeszyt/6/26-9).

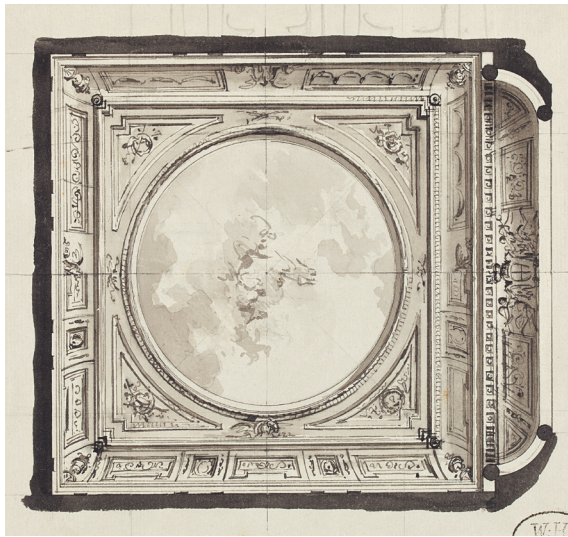
¹⁷ Zob.: D. F o l g a - J a n u s z e w s k a, *Wprowadzenie do zagadnień przedpóźnowojennej perspektywy iluzjonistycznych malowideł ściennych*, „Biuletyn Historii Sztuki” (dalej: BHS), 1981, nr 2, s. 203–211.

¹⁸ D. F o l g a - J a n u s z e w s k a, *Paula Heinekena „Lucidum prospectivae speculum”*, w: *Podług nieba i zwyczajów polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1989, s. 655–663; *eadem*, *Perspektywiczny traktat...*, s. 376 i 478.

¹⁹ Tę wiadomość po raz pierwszy podał: R a s t a w i e c k i, *op.cit.*, t. 2, s. 110.

²⁰ E. I s p h o r d i n g, *Göz Gottfried Bernhard*, w: *Allgemeines Künstler-Lexikon. Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, Bd. 57, München–Leipzig 2008, s. 141–142. Nie ma tu jednak żadnej wzmianki o tym, że J.B. Plersch był uczniem Göza.

²¹ Zob.: F. G u t s c h i, A. S t r a s z e w s k a, *Wykaz pochodzących z Polski studentów Akademii der bildenden Künste w Wiedniu 1726–1920*, maszynopis u A. Straszewskiej w Warszawie. Plersch zapisał się do akademii 19 grudnia 1750 r.



2. Jan Bogumił Plersch, *Apollo na rydwanie*, projekt plafonu i fasety do teatru w Pomarańczarni w Łazienkach, 1788, Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. Rys.Pol.14025. Fot. © Copyright by Ligier Piotr / Muzeum Narodowe w Warszawie / Jan Bogumił Plersch, *Apollo in a chariot*, design for a plafond and coving for the theatre in the Old Orangery in the Royal Łazienki, 1788, National Museum in Warsaw, Inv. no. Rys.Pol.14025. Photo © Copyright by Ligier Piotr / National Museum in Warsaw

ściennych i projektach artysta stosunkowo rzadko podpisuje się kwadraturą i pozorną architekturą, jednak tam, gdzie to czyni, czyni to umiejętnie. Biegłość Plerscha w konstruowaniu skrótów perspektywicz-

nych ujawniają malowidła plafonowe – m.in. iluzjonistyczna architektura otaczająca *Wieczność* pędzla Bacciarellego w Pokoju Marmurowym w warszawskim Zamku Królewskim²², a także *Alegoria Sprawiedliwości*²³, *Wniebowzięcie Matki Boskiej* w kopule²⁴, *Apollo na rydwanie*²⁵ (il. 2) czy projekt dekoracji architektonicznej z wnętrzem kopuły²⁶, wreszcie – dekoracje teatralne przedstawiające wnętrza pałacowe²⁷ z imponującą *winkelperspective* (il. 3). W tych ostatnich można odnaleźć ślad inspiracji malarstwem scenicznym Ferdinanda Gallego Bibieny, zapewne znanym Plerschowi z Augsburga²⁸. O opanowaniu skomplikowanych skrótów perspektywicznych świadczą też projekty scenografii z wnętrzami więziennymi, ściśle wzorowane na cyklu *Carceri* G.B. Piranesiego (wyd. w 1760)²⁹ (il. 4).

O ile „Xsiążka do perspektywy po niemiecku” mogła być pomocna w malowidłach plafonowych i wykreślaniu iluzjonistycznej architektury, o tyle „książka perspektywów ogrodowych”

²² Oryginalny plafon z 1771 r. niezachowany; obecny jest powojenną rekonstrukcją, por. rys. inwentaryzacyjny Johanna Christiana Kamsetzera w Gabinetcie Rycin BUW w Warszawie, 1777. Na temat techniki wykonania tego plafonu namalowanego pierwotnie farbami olejnymi bezpośrednio na zagruntowanym tynku gipsowym zob.: J. Gutkowska, *Plafony zamkowe. O technice wykonania i rekonstrukcji*, „Kronika Zamkowa” nr 1/35, 1997, s. 81–82, 84–85.

²³ Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej: MNW), pióro, tusz, akwarela, nr inw. 1872.

²⁴ MNW, ołówek, tusz lawowany, nr inw. 12073.

²⁵ MNW, projekt plafonu i fasety do teatru w Pomarańczarni, ołówek, pióro, tusz, 1788, nr inw. 14025.

²⁶ Wrocław, Biblioteka Ossolińskich (dalej: Bibl. Ossol.), rysunek piórkciem, akwarela, lawowany tuszem, nr inw. 5412, por.: M. Grońska, M. Ochońska, *Zbiory Pawlikowskich. Katalog*, Wrocław 1960, s. 227, poz. 1412.

²⁷ MNW, projekt wnętrza, nr inw. 63509 (ze zbiorów w Suchej); *Architektura fantastyczna*, tusz, pióro, sepia, 1770, nr inw. 2474; Bibl. Ossol., *Wnętrze westybulu pałacowego*, sepia, sygn., por.: B. Król, *Działalność teatralna Jana Bogumiła Plerscha*, „Pamiętnik Teatralny” 1954, nr 3–4, s. 161–162; Grońska, Ochońska, *op.cit.*, s. 227, poz. 1415.

²⁸ Król, *op.cit.*, s. 161.

²⁹ Wrocław, Biblioteka Ossol., 9 rysunków lawowanych tuszem, por. Król, *op.cit.*, s. 157–159; Grońska, Ochońska, *op.cit.*, s. 225, poz. 1404–1410, oraz s. 227–228, poz. 1416–1418.



3. Jan Bogumił Plersch, *Architektura fantastyczna*, projekt dekoracji teatralnej, po 1802, Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. Rys.Pol.2474. Fot. © Copyright by Ligier Piotr / Muzeum Narodowe w Warszawie / Jan Bogumił Plersch, *Fantastic architecture*, design of a theatre set, after 1802, National Museum in Warsaw, Inv. no. Rys.Pol.2474. Photo © Copyright by Ligier Piotr / National Museum in Warsaw

zilustrowana 40 rycinami służyła Plerschowi prawdopodobnie do projektowania pejzażowych scenografii teatralnych lub operowych, takich jak krajobraz ze skałami³⁰, las czy ogród³¹.

W bibliotece Plerscha znalazły się dzieła dwóch wybitnych artystów francuskich: obdarzonego tytułem *Premier Peintre* Charles'a Le Bruna i malarza z rodu Coypelów. Nie wiadomo, którego Coypela miał na myśli taksator, umieszczając w spisie jego dzieło ilustrowane 76 rycinami. Mogły to być sztychy z *Historii Eneasza* (wyd. w 1702), cyklu namalowanego do galerii w paryskim Palais-Royal przez Antoine'a Coypela (syna Noël'a), lub tegoż artysty *Les amours pastorales...* Nie można wykluczyć rycin wykonanych według kartonów do tapiserii ilustrujących epizody z *Don Kichota* Cervantesa, pędzla Charles'a-Antoine'a Coypela, „pierwszego malarza” Ludwika XV.

Zarówno malarstwo Antoine'a Coypela, jak i jego mistrza Charles'a Le Bruna pozostawały pod wpływem Rubensa, który zresztą także figuruje w inwentarzu jako autor „plafonów do galerii...”. Zakup rycin przedstawiających malowidła Annibalego i Agostina Carraccich z rzymskiego Palazzo Farnese świadczy o gromadzeniu wzorów nieodzownych dla malarza polichromii.

³⁰ Wrocław, Bibl. Ossol., gwasz, nr inw. 5397. Por.: K r ó ł, *op.cit.*, s. 163–164; G r o Ń s k a, O c h o Ń s k a, *op.cit.*, s. 224, poz. 1397.

³¹ Wiadomo, że w latach 80. Plersch malował takie dekoracje dla Teatru Małego i w Pomarańczarni, por.: A. B e r n a t o w i c z, *Plersch Jan Bogumił*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. Malarze, rzeźbiarze, graficy, Warszawa 2003, t. 7, s. 271.



4. Jan Bogumił Plersch, *Wnętrze więzienia*, projekt dekoracji teatralnej, kopia akwaforty Giovanniego Battisty Piranesiego z cyklu *Carceri*, Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, Zbiór Pawlikowskich, nr inw. I.g. 5407. Fot. Muzeum Książąt Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu / Jan Bogumił Plersch, *Prison interior*, design of a theatre set, after Giovanni Battista Piranesi's etching from *Carceri*, The Lubomirski Museum at the Ossoliński National Institute in Wrocław, The Pawlikowski Collection, Inv. no. I.g. 5407. Photo by The Lubomirski Museum at the Ossoliński National Institute in Wrocław

Veena, *Iconologia...* Cesarego Ripy czy niektóre ryciny luźne, jak choćby te przedstawiające zmysły, i trofea – by wymienić tylko najbardziej oczywiste i możliwe do zidentyfikowania. Natomiast przedmioty zgromadzone w działach *Robota snycerska* i *Robota kamieniarska*

Komponowane z ogromnym rozmachem, iluzjonistyczne dekoracje malarskie braci Carraccich stanowiły wszak podstawę artystycznego wykształcenia, a w 2. połowie XVIII w. nadal były podziwiane i kopiowane³². Także w środowisku warszawskich freskantów, o czym świadczy choćby wydawnictwo odnotowane w inwentarzu dóbr Józefa Borkowskiego z 1789 r., malarza dekoratora współczesnego Plerschowi³³.

Zagadkową i niezmiernie interesującą pozycją są *Myśli i Rużne kompozycye kryśłone przez Urodzonego Imć Pana Plescha dla nauki* – niestety, treść tego zaginionego rękopisu ilustrowanego szkicami i rysunkami nie jest znana.

W inwentarzu wyszczególniono też ryciny luźne; nie zawsze jednak można mieć pewność, czy nie były one częścią albumu, jak np. „Carracciego korygatury” czy pejzaże Breughla „sztuk 34”. Niektóre książki czy miedzioryty kupił zapewne ojciec malarza Johann Georg (zm. 1774)³⁴. Niewątpliwie do wydawnictw, które mogły być przydatne zarówno jemu, jak i synowi, malarzowi polichromii, należały: dzieło o porządkach architektonicznych Vignoli, książka do anatomii Vesaliusa, enigmatycznie określona pozycja „Posągi starożytne w 162 kopersztychach”, emblematy opracowane przez Ottona Van

³² Np. dla Wörlitzer Schloss, por.: *Kunst und Aufklärung im 18 Jahrhundert. Kunstausbildung der Akademien. Kunstvermittlung der Fürsten. Kunstsammlung der Universität, Gesamtatalog der Ausstellungen in Halle, Stendal und Wörlitz*, Stendal 2005, kat. s. 181–182 (Ch. H o l m).

³³ AGAD, Stara Warszawa, nr 330, k. 224 v. Po raz pierwszy inwentarz ten odnotowała: R u d n i c k a, *op.cit.*, s. 130. Dotychczas niewiele wiadomo o twórczości Józefa Borkowskiego. Malował dekoracje w pałacu Krasińskich (Rzeczypospolitej) w Warszawie w 1783 r. Por.: S. L o r e n t z, *Natolin*, Warszawa 1948; A. R y s z k i e w i c z, *Borkowski Józef*, w: SAP, Wrocław 1971, t. 1, s. 212.

³⁴ Ł o p a c i Ń s k i, *op.cit.* Niefortunny tytuł publikacji Łopacińskiego wskazuje, że inwentarz rejestruje spuściznę po Johannie Georgu Plerschu, czego jednak autor wcale nie sugeruje.

Jan Bogumił bez wątplenia odziedziczył po Johannie Georgu Plerschu. Mimo to należy pamiętać, że podczas spisowania inwentarza „młody” Plersch liczył sobie 54 lata, był doskonale opłacanym artystą królewskim i nie ma powodu, aby wątpić, że regestr ilustruje przede wszystkim jego własny stan posiadania. Tym bardziej że wiele zasygnalizowanych wydawnictw stanowiło raczej warsztat pracy malarza, a nie rzeźbiarza.

Biblioteka Plerscha miała charakter całkowicie profesjonalny, o czym świadczy przede wszystkim znaczna liczba rycin. Jeśli pokusić się o wskazanie cechy szczególnej tego księgozbioru, to zauważalny jest niemal całkowity brak wydawnictw poświęconych najnowszym tendencjom w sztuce. Jedynym dziełem zawierającym modele klasycystyczne jest wzornik *Gioconda* Albertolliego. Nie ma natomiast żadnych publikacji związanych z wykopaliskami w Herkulanum, Pompejach i Stabiae czy albumów zawierających poszukiwane wówczas starożytności, stanowiące przecież impuls dla rozwoju klasycyzmu. Były one niewątpliwie kosztowne, a Plersch mógł swobodnie korzystać z biblioteki królewskiej, gdzie gromadzono najnowsze wydawnictwa³⁵. W swym podręcznym księgozborze dysponował więc dziełami, które od bez mała kilkudziesięciu, a niekiedy i 200 lat stanowiły podstawę edukacji malarzy europejskich. A zatem, obok popularnych dzieł z dziedziny emblematyki, znaleźli się tu: Rubens, Breughel, Tycjan, bracia Carracci, a także Charles le Brun, malarz z rodu Coppelów i freskancki działający w cesarstwie Habsburgów. Trzeba wszakże zastrzec, że powyższa konkluzja oparta jest wyłącznie na ocenie zawartości wydawnictw możliwych – choćby w przybliżeniu – do identyfikacji. Tymczasem nie wiemy nic o 543 rycinach wyszczególnionych w rejestrze jako zwarty zespół, o 19 sztukach na temat *Psyche* „pod literą C”, 105 sztukach w książce „pod literą A” czy 72 znajdujących się w książce „pod literą B”.

Analizując inwentarz, należy pamiętać o jednej niestychanie ważnej okoliczności: dokument ten powstał za życia artysty i przy jego osobistym udziale. To niewątpliwie on oprowadzał urzędnika magistrackiego po swym domu. Z tego punktu widzenia szczególnej wartości nabiera spis dzieł sztuki będących własnością malarza. Jak można się domyślać, charakteryzował on kolejne przedmioty opisywane przez taksatora. Stąd swoista nonszalancja i lakoniczność rejestru. Nie zaznaczono np., które obrazy i rysunki są dziełem Plerscha – to było oczywiste. Sądzę, że to on wykonał 8 arabesk oraz 110 rysunków postaci, głównie do dekoracji teatralnych – najpewniej były to projekty przeznaczone do spektakli w Pomarańczarni i (lub) bozzetta scenografii jednej ze scen królewskich.

W rejestrze odnotowano 23 obrazy, w tym 8 kopii, oraz 12 szkiców – prawdopodobnie zarówno olejnych, jak i rysunkowych. Dla taksatora głównym kryterium materialnej wartości dzieł, a zwłaszcza obrazów, był niewątpliwie ich format. Zapewne posługiwał się on prostym arytmetycznym przelicznikiem, który można odszukać w inwentarzu³⁶: 1 blejtram 4-łokciowy³⁷,

³⁵ Wprawdzie trzeba zaznaczyć, że nie odnotowano go wśród osób wypożyczających jakiegokolwiek książki z biblioteki królewskiej (w latach 1776–1791), lecz mógł przecież korzystać z wydawnictw szychowanych lub innych dzieł na miejscu. por.: J. R u d n i c k a, *Biblioteka Stanisława Augusta na Zamku Warszawskim*, „Archiwum Literackie”, XXVI, 1988.

³⁶ Dział *Obrazy, Kopersztychy, Rysunki*.

³⁷ Nie jest jasne, czy chodziło o powierzchnię 4 łokci, czy też o jeden z wymiarów obrazu. Tak czy inaczej, był to obraz wielkoformatowy.

czyli mierzący ok. 236 cm, a więc duży, kosztował 4 zł. Do tego należało dodać cenę farb – tego elementu nie jesteśmy dziś w stanie zrekonstruować. Wartość małego, zagruntowanego płótna to pół złotego. Toteż można przyjąć, że 9 obrazów zostało namalowanych w dość dużym formacie – wyceniono je po 36 zł. Jednak 3 płótna oszacowano znacznie wyżej: jedno na 108 zł i dwa po 94 zł. Widocznie były bardzo duże lub wyjątkowej wartości artystycznej, choć tej drugiej okoliczności raczej nie brano pod uwagę w podobnych dokumentach. Można też przyjąć, że szkice olejne to te, które są droższe. Zwykle rysunki wyceniano na ogół po 3 lub po 6 zł.

Lektura inwentarza skłania do zasadniczej konkluzji: Jan Bogumił Plersch nie kolekcjonował obrazów ani innych dzieł sztuki. W zaledwie trzech przypadkach podano autora pracy. Wiadomo zatem, że własnością Plerscha był – najdroższy w domowym zbiorze – obraz *Noli me tangere* pędzla Szymona Czechowicza, autoportret Sylwestra Augusta Mierysa i szkic Jeana Pillementa (zważywszy na niską cenę – raczej rysunkowy). Krótko mówiąc, rodzina Plerschów zapewne otrzymała te dzieła w podarunku od zaprzyjaźnionych malarzy. Pozostałe obrazy i rysunki to w większości prawdopodobnie prace Jana Bogumiła. Za takie należy uznać zwłaszcza portrety rodziców malarza, czyli Johanna Georga Plerscha i Marianny Magdaleny z Fontanów³⁸, niedokończony portret Stanisława Augusta i 7 malowideł plafonowych wycenionych po 18 zł – były to zapewne olejne *bozzetta* lub patrony. Niestety, niemożliwa jest ich identyfikacja. Warto jedynie zauważyć, że w 1783 r. artysta wykonał projekt plafonu w Sali Jadalnej Pałacu na Wodzie, a dwa lata później poprawiał go lub namalował nowy³⁹.

Do szkiców olejnych można, jak się zdaje, zakwalifikować także 2 *chiaroscuro*⁴⁰ po 9 zł oraz 2 kopie – jedną przedstawiającą św. Annę, a drugą św. Udalryka, każda po 18 zł. W inwentarzu wymieniono 3 pejzaże marynistyczne – zapewne 2 kopie – oraz 1, określony jako oryginał nie-wiadomego autorstwa. Trudno zatem dociec, czy któryś z tych obrazów (lub wszystkie) został namalowany przez Plerscha. Wydaje się jednak, że adnotacja „Oryginał” wskazuje raczej na innego malarza. Podobne wątpliwości budzi kopia krajobrazu pastoralnego określonego jako „landszaft z trzodą baranków”, stanowiącego być może rysunkowy pierwowzór jakiegoś zaginionego obrazu Plerscha – obecnie znanych jest zaledwie kilka pejzaży sztalugowych artysty. Zastanawiają 3 kompozycje o tematyce zaczerpniętej ze Starego Testamentu – bohaterką wszystkich jest Judyta: *Judyta* (kopia z oryginału „Imc P. Bako”), *Judyta i Dalila* (kopia z oryginału, jak sądzę, Johanna Jakoba Zeillera lub jego ojca Paula bądź Franza Antona Zeillera), wreszcie *Judyta i Abraham odsyłają Agar z Izmaelem* (w tym przypadku autor pierwowzoru nie został w ogóle wskazany). Inwentarz wymienia dzieła religijne: *Marię z Dzieciątkiem* według Carla Marattiego oraz 2 bardzo tanie „obrazki na blasze” Matki Boskiej Częstochowskiej. Biorąc pod uwagę kryterium wyceny, pozostałe anonimowe prace należy uznać za rysunki. Są to 2 szkice przedstawiające potyczki i 5 „pomniejszych”, wyobrażających Abła z Kainem, Dianę, 2 bitwy i „akademię”. Pod ostatnim określeniem skrywał się zapewne popularny temat ar-

³⁸ Taką sugestię wysunął też B a t o w s k i, *op.cit.*, s. 50.

³⁹ B e r n a t o w i c z, *op.cit.*, s. 269.

⁴⁰ Trudno oczywiście spekulować, jaka mogła być tematyka dwóch szkiców *chiaroscuro*. Warto jedynie zauważyć, że m.in. w Sali Letniej w Pałacu na Wodzie J.B. Plersch namalował w tej technice malowidła w supraportach przedstawiające popiersia Stanisława Augusta i poprzedniego właściciela pałacu – Herakliusza Lubomirskiego.

tystycznego *atelier* na podobieństwo szkoły rysunku w Akademii Francuskiej w Rzymie⁴¹. Zakłopotanie budzi „obrazek kwiatków rozmaitych” – wart jedynie 3 zł. Określenie wskazuje na malarstwo, ale cena sugeruje rysunek, chyba że była to bardzo mała martwa natura lub niewielkie *bozzetto*.

Trudno sobie wyobrazić, aby w domu malarza ściany były puste. Wprawdzie taksator nie poczynił żadnych uwag na ten temat, warto jednak się zastanowić, które obrazy czy ryciny wykorzystano do dekoracji wnętrz. Decydującym kryterium była zapewne ich wartość sentymentalna, artystyczna, a zarazem finansowa. Dlatego przypuszczam, że spośród obrazów olejnych na pewno wyeksponowano oba portrety rodziców J.B. Plerscha, kompozycję *Noli me tangere* Czechowicza i autoportret Mierysa. Sądzę też, że 2 obrazki na blasze przedstawiające Matkę Boską Częstochowską służyły prywatnej dewocji. Co do rycin – ukryta wskazówka zawarta jest w uwadze taksatora, że sztych *Nawrócenie św. Pawła* znajduje się „za szkłem w ramach czarnych” i zapewne w taki sam sposób oprawiono rycinę autorstwa „Wanloro” – jak sądzą, Van Loo⁴². Zarysowana wyżej propozycja jest – z konieczności – nader ostrożna. Podejrzewam, że znacznie więcej dzieł wymienionych w inwentarzu mogło znaleźć się na ścianach dworku Plerschów.

Cały majątek wyceniono na 54 700,21 złp, czyli ponad 3 tys. dukatów, wyliczając z tej sumy niektórych niewypłacalnych dłużników, opłaty za takse, zobowiązania wobec służby oraz koszty pogrzebu żony, którą Plersch pochował bardzo uroczyście, nie żałując pieniędzy: przeznaczył m.in. znaczną sumę na odprawienie 175 mszy świętych i na „dzwonne” w 6 kościołach przez 4 dni. Ostatecznie więc wartość majątku ustalono na 51 346,27 złp.

Uważna lektura dokumentu nie pozostawia wątpliwości, że Jan Bogumił Plersch był człowiekiem zamożnym. Majątek zawdzięczał nie tylko własnej pozycji na dworze Stanisława Augusta i dobrej pensji (wahającej się między kwotą 40 a 50 dukatów miesięcznie), ale również koneksjom familijnym. Rodzina Fontanów, z którą artysta był blisko spokrewniony, należała do znakomicie prosperujących i wpływowych. Warto przypomnieć, że dziadek artysty, Giuseppe Fontana, miał w tej okolicy okazały dworek (ul. Bonifraterska, nr hip. 2162) oraz cegielnię, źródło znacznych dochodów⁴³. Posiadłość tę odziedziczył następnie (po 1741) jego syn Jakub Fontana, jeden z najbogatszych architektów epoki stanisławowskiej, właściciel wielu warszawskich nieruchomości⁴⁴. Potrafił być szczodry: w 1773 r. sprezentował swemu siostrzeńcowi Janowi B. Plerschowi legat w wysokości 9 tys. złp⁴⁵. Wiadomo również, że i Johann Georg Plersch był człowiekiem majątnym – w 1739 r. miał murowany dom

⁴¹ Jako przykład może posłużyć rysunek Charlesa-Josepha Natoire'a przedstawiający szkołę rysunku w akademii, 1746, Courtauld Institute, Londyn, por.: K. Mi k o c k a-R a c h u b o w a, *André Le Brun „pierwszy rzeźbiarz” króla Stanisława Augusta*, t. 1, Warszawa 2010, s. 15.

⁴² Por. Inwentarz, k. 691 v. (przyp. 53).

⁴³ A. B a r t c z a k o w a, *Jakub Fontana. Architekt warszawski XVIII wieku*, Warszawa 1970, s. 15; S i t o, *op.cit.*, s. 265; G a j d a, *op.cit.*, s. 33.

⁴⁴ Na temat niezwyklej kariery Jakuba Fontany, jego wielkiego majątku i pozycji wśród warszawskich architektów zob.: W. B o b e r s k i, *Splendor architekta. O „mediach sławy” w czasach nowożytnych*, w: *Architekt-Budowniczy-Mistrz murarski. Materiały z sesji naukowej Instytutu Sztuki PAN*, Warszawa, 24–25 listopada 2004 r., red. H. Faryna-Paszkiwicz, M. Omilanowska, J. Sito, Warszawa 2007, s. 33–38.

⁴⁵ B. K r ó l-K a c z o r o w s k a, *Plersch Jan Bogumił*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 26, 1981, s. 719.

na Grzybowie, w 1743 r. dworek przy ulicy Królewskiej⁴⁶, a w 1745 r. dworek na Lesznie. Jak zauważono, w ciągu zaledwie 10 lat jedynie za prace rzeźbiarskie przy elewacji Zamku Królewskiego w Warszawie ojciec Jana Bogumiła zarobił niebagatelną kwotę 50 tys. florenów⁴⁷, czyli złotych polskich. Z treści inwentarza wynika ponadto, że już po śmierci żony Jan Bogumił nabył grunt o powierzchni 1345 łokci kwadratowych (czyli ok. 454 m²)⁴⁸, powiększając tym samym swój dotychczasowy stan posiadania. Wydaje się zresztą, że posesja na Muranowie nie była jedyną nieruchomością artysty w Warszawie: w 1780 r. był on podobno właścicielem dworku przy ul. Mazowieckiej⁴⁹ o powierzchni 115 łokci⁵⁰.

Z inwentarza spisane go po zgonie niejakiej Zofii Hardouin⁵¹, może teściowej lub szwagierki malarza, wynika, że i jego żona pochodziła z dość zamożnej mieszczańskiej rodziny. Teść Plerscha był bowiem warszawskim poczmistrzem⁵², co w owych czasach gwarantowało dobrą pozycję materialną. Wartość majątku nieboszczki Zofii oceniono na 46 215 zł, czyli kilka tysięcy mniej, niż wynosił stan posiadania małżonków Plerschów.

Porównanie z sytuacją finansową innych artystów wypada dla Plerscha korzystnie. W tym samym roku wyceniono np. dobytek wybitnego sztukatora Antonia Bianchiego – z którym zresztą Plersch wielokrotnie współpracował w warszawskim Zamku – oszacowany, wprawdzie już po jego śmierci, na 39 107,80 florenów⁵³. Majątek osób o skromniejszej pozycji społecznej lub tylko materialnej wahał się na ogół między kilkoma a kilkunastoma tysiącami złotych⁵⁴. Interesujących porównań dostarcza inwentarz dóbr wspomnianego Józefa Borkowskiego, spisany w podobnych okolicznościach jak dokument dotyczący Plerscha, a mianowicie za życia artysty, po śmierci jego żony⁵⁵. Majątek tego malarza wyceniono jedynie na 13 199 zł – po odciążeniu zobowiązań – choć Borkowski był właścicielem kamienicy „wraz z gruntem dziedzicznym” w prestiżowej lokalizacji przy Krakowskim Przedmieściu i posiadał porównywalną z Plerschem liczbę obrazów o znacznej wartości. Miał też sporo niedrogich ksiąg „w Polskim języku Historycznych, Politycznych, Periodycznych”, gromadzonych ewidentnie dla

⁴⁶ B a t o w s k i, *op.cit.*, s. 49 (tu jest data 1753); J. K a c z m a r z y k, *Życie i twórczość Jana Jerzego Plerscha*, „Rocznik Warszawski”, XI, 1972, s. 75; S i t o, *op.cit.*, s. 304. Dworek przy ul. Królewskiej, nr hip. 1064, był własnością Plerscha już w 1743 r. (wg wymiaru podatku łokciowego z 1743 r.) i pozostawał w jego gestii w 1770 r. (wg *Taryfy posesji Warszawy z 1770 r.*), zob.: *Źródła do dziejów Warszawy. Rejestry podatkowe i taryfy nieruchomości 1510–1770*, oprac. A. Berdecka, J. Rutkowska, A. Sucheni-Grabowska, H. Szwankowska, Warszawa 1963.

⁴⁷ S i t o, *op.cit.*, s. 305.

⁴⁸ Wg ówczesnego systemu miar obowiązującego w Warszawie 1 łokieć liczył ok. 59,6 cm (czasem nieco mniej). Niestety, inwentarz nie dostarcza informacji, gdzie znajdował się grunt kupiony przez J.B. Plerscha.

⁴⁹ Na podstawie niepublikowanych informacji Zygmunta Batowskiego, zob.: B e r n a t o w i c z, *op.cit.*, s. 266.

⁵⁰ Regestr podatku łokciowego w 1780 r. podają za: Warszawa, Archiwum PAN, Zespół Zygmunta Batowskiego, teka q, nr 8, s. 312, wypis z Akt Radzieckich Starej Warszawy, nr 188, k. 16 (akta spalone w czasie II wojny światowej).

⁵¹ AGAD, Stara Warszawa, nr 327, k. 559–565 v.

⁵² Por.: B e r d e c k a, T u r n a u, *op.cit.*, s. 116.

⁵³ Por.: AGAD, Stara Warszawa, nr 327, k. 493 (inwentarz sporządzony 30 marca 1786 r.), k. 493 v.–499. Ponieważ majątek Bianchiego został spisany po śmierci sztukatora, porównywanie jego wartości ze stanem posiadania artysty żyjącego jest oczywiście mniej miarodajne.

⁵⁴ B e r d e c k a, T u r n a u, *op.cit.*, s. 116.

⁵⁵ AGAD, Stara Warszawa, nr 330, k. 219–227: *Possessor Josephus Borkowski. Inwentarz dóbr ruchomych i nieruchomości po śmierci żony Maryanny z Lasoczyńskich*, spisany 13 października 1789 r. w Warszawie.

samej przyjemności czytania, za to niewiele wydawnictw sztychowanych, kosztownych i stanowiących o wygodzie warsztatu pracy. Wyposażenie samego domu także prezentowało się znacznie skromniej niż dworku Plerscha. Różnica w pozycji zawodowej i zapleczu rodzinnym obu malarzy dekoratorów znalazła więc wyraźne odzwierciedlenie w ich statusie majątkowym. Osobnym zagadnieniem, które wymaga badań, są pozaartystyczne źródła dochodów malarzy – nie wiemy na razie, czy np. Jan Bogumił Plersch albo Józef Borkowski dokonywali inwestycji pomnażających ich majątek.

Jan Bogumił Plersch przeżył swą żonę o 31 lat. W momencie spisywania inwentarza był artystą o ustalonej renomie. Miał za sobą m.in. realizacje w Białym Domku, w Pałacu Myślewickim w Łazienkach, liczne dekoracje w Zamku Królewskim w Warszawie i znakomitą polichromię we dworze Mokronowskich w Jordanowicach. Za niektóre realizacje otrzymywał znaczne kwoty, np. za prace dekoratorskie w Pokoju Marmurowym w 1771 r. zainkasował 362 dukaty, czyli 6516 zł⁵⁶. A przecież jego kariera nie była zakończona. Jeszcze co najmniej 10 lat, do upadku państwa polskiego i królewskiego mecenatu, Plersch pracował w monarszych rezydencjach i teatrach, a niektóre jego dzieła z tego okresu, jak dekoracje w Sali Salomona czy malowidła groteskowe w Sali Balowej pałacu Na Wodzie w Łazienkach, można uznać za znakomite. Dwa lata po śmierci żony artysta wykonał też (przy udziale Antoniego Gerzabka) swe najwybitniejsze bodaj dzieło – iluzjonistyczną dekorację ścienną teatru w Pomarańczarni. Jego łączne wynagrodzenie za tę realizację wyniosło 1172,20 złp, czyli ponad 65 dukatów (dodatkowo otrzymywał wyżywienie)⁵⁷. Zważywszy, że praca trwała 9 miesięcy – od stycznia do września 1788 r. – nie były to może pieniądze oszałamiające, ale za to dodatkowe. Plersch jako nadworny malarz króla otrzymywał przecież stałą pensję.

Taksator opisał więc majątek, który odzwierciedlał pozycję artysty nie u schyłku jego życia, ale w pełni sił twórczych. O statusie finansowym Plerscha świadczył przede wszystkim zasobny, murowany dom z ogrodem i „gruntem dziedzicznym”, choć urządzony – jak się wydaje – bez ostentacji, oraz dość długa lista osób u niego zadłużonych, czasami na bardzo wysokie sumy, a także znaczna liczba wydawnictw sztychowanych.

⁵⁶ AGAD, Zbiór Popielów, nr 230, k. 195–195 v.

⁵⁷ Król, *op.cit.*, s. 155.

ZASADY EDYCJI INWENTARZA

Dokument przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie jest kopią złożoną z 28 kart zapisanych czytelnym pismem. Tekst inwentarza podano poniżej *in extenso*, zachowując jego oryginalną, niekonsekwentną ortografię. Aby uczynić sens, w niektórych miejscach dodano jedynie przecinki. Celem niniejszej publikacji jest udostępnienie treści inwentarza, który może okazać się interesujący nie tylko dla historyków sztuki, ale także dla osób badających kulturę materialną epoki. Chociaż swą uwagę skupiłam na zagadnieniach związanych bezpośrednio z profesją Jana Bogumiła Plescha, próbowałam wyjaśnić także – w miarę możliwości – niektóre określenia pojawiające się w innych działach, spisanych przez taksatora¹.

AGAD, Stara Warszawa (*Acta Officii Consularis*) nr 327

[k. 683]

Actum Varsaviae die decima septima mensis 9bris a[nn]o D[omini] 1786-to.

Offert inventarium g[enero]sus Plesch.

Ad off[iciu]m etc. generosus Ioannes Deodatus Plesch obtulit eidem off[icio] et actis ad ingrossandu[m] porrexit inventarium infra exaratum, cuius tenor talis: Miejsce stępla ceny Grosza Srebrnego iednego. Inwentarz urzędowy dóbr wszelkich ruchomych i nieruchomych po śmierci niegdy świętey pamięci Imci Pani Konstancyi z Hardouinów Pleschowej pozostałych a na rekvizycyą urodzonego Imci Pana Jana Bogumiłego Plescha Małżonka z deputacyi szlachtetnego Imci Pana Jakuba Maraszewskiego Wójta i Rady Miasta Jego Królewskiej Mości Rezydencyonalnego Starej Warszawy przez niżej na podpisie wyrażony Urząd Ławniczy Miasta Jego przybrawszy do Taxy Dóbr stojących Urodzonego Bonawenturę Solarego Architekta Przysięgłego M.S.W. Ruchomościów zaś sławetnych starszych Cechowych, przy Opatrznym Grzegorz Pruscinowskim Autentycznym Przysięgłym Woźnym, sporządzony i spisany dnia 20 Miesiąca Lutego Roku Pańskiego 1786go

Pieniądze gotowe

W złocie czerwonych złotych 200 Zł	3600.-
w Monecie różney	121.29
w pieniądzech gotowych Zł. „	3721.29g

Brylanty, Złoto i srebro

[k. 683 v.]

1 Para kolczyków brylantowych z wierzchu na kulkach po cztery pojedynczo wprawnych wiszących w każdym kolczyku po iedenąście sztuk	Złotych 496.-
1 Pierścionek w środku bryllant spory rozłożysty, na około sztuk dziewięć mniejszych, trzy razy rżniętych	378.-

¹ W tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować Joli Różalskiej za pomoc w ustaleniu wielu terminów.

2 Obrączki złote ważą # 1½ Czerwonych Złotych rachując a Złotych 16	24.-
1 Pierścionek złoty na około małemi perełkami obsadzony.	8.-
1 Pierścionek złoty z portretem	10.-
1 Pieczętka złota złamana z topazem	18.-
1 Tabakierka złota Oval średniej wielkości, brzegi a la grec rżnięte waży # 28 a złotych 13	364.-
2 Dewizki złote do zegarka, jedna z krwawnikiem, druga z kalcydonem	20.-
4 Szmaraszki, 1 Rubinek, 1 Rancik mały	6.-
1 Obrączka składana i Sztucik czyli dewizka z podłego złota	4.-
1 Para kolczyków okrągłych srebrnych z kamikami czeskimi ²	2.-
1 Okulary 4 Szpincezki stojące i 2 pary dubeltowych z kamikami kryształowemi i Igliczka, Łutów ³ 3 proby	9.-
1 Garnitur Sprzączków ⁴ podługowatych kamikami Czeskimi w srebro oprawne	9.-
Pieniądze Stare Rzymskie ważą 7/8 Łuta	3.-
1 Garnitur Sprzączków srebrnych dużych i małych w paski robione ważą Łutów 7 Proby 13tey Łut z Złott. 3¼	22.22 ½
1 Sprzączka od pendentu waży Łutów 4 Proby 12tey	12
1 Para Sprzączków większych; 2 pary mniejszych, para śpinceczków i inne kawałki srebra ważą Łutów 7½ proby 13tey a Złt 3¼	24.7½
[k. 684]	
1 Para ostrogów ważą Łutów 4 i ½ proby 12-tey	13.15
1 Tabakierka okrągła z stoniowej kości z złotą blaszką	2.-
1 Kubek miedziany wewnątrz wyłaczany	2.-
Z galonów złotych srebro trezlowane waży grzywnę, 1 Łutów, 13 Łut a Złott. 4	116.-
Galony palone ważą, Łutów 9 a Złott. 4.	36.-
Nitki złote trezlowane z iedwabiem ważą Łutów 4½ Łut a Złotych 3	13.5.
1Para Konewków do kawy i mleka na nóżkach, i Cukierniczka podługowata ważą grzywien 7 Łutów 12 proby 12tey, Grzywna a Złt. 48	372.-
1 Para Lichtarzyków srebrnych małych ważą grzywnę iedną, Łutów 8 proby 12tey	54.-
12 Łyżek stołowych, 12 Grabków, 12 trzonków, 2 Solniczki, 2 Łyżki do rozdawania,	
1 Łyżka do śmietanki i 2 Trzonki duże do Nożów, waży grzywien 16 Łutów 8½ proby 12-tey	793.15
1 Łyżka wazowa waży grzywnę iedną Łutów 3½ proby 12-tey	61.15

² Zapewne chodziło o kryształy górskie wydobywane w Czechach, podobne do diamentów. Zob.: E. L e t k i e w i c z, *Klejnoty w osiemnastowiecznej Polsce*, Lublin 2011, s. 39.

³ Według ówczesnego systemu miar: 1 grzywna = 202,5 g (0,2025 kg); 1 tzw. funt warszawski to 0,4052 kg; 1 łut = 1/16 grzywny lub 1/32 funta.

⁴ Sprzączek używano do spinania różnych części garderoby i butów. W garniturze znajdowało się na ogół pięć sztuk (lub cztery), zob.: L e t k i e w i c z, *op.cit.*, s. 359–361, 370.

5 Łyżek stołowych, 5 grabków, 5 łyżeczków małych do kawy ważą Grzywien	
3 Łutów 11½ proby 12tej	178.15
6 Sztuk Trzonków ważą grzywnę 1, Łutów 14 proby 12-tej.	90.-
1 Trzonek waży Łutów 3 proby 8-mej, Łut 1 a Złotych 2	6.-
1 Sprzączka do halsztucha srebrna waży Łut 1¼ proby 14tej	4.11
1 Para śpinczków srebrnych dubelto[wych]	
[k. 684 v.]	
z kamikami Czeskimi Złotych	2.-
1 Tabakierka szylkretowa okrągła, duża, męska, stara wierzch napękany, złotem i srebrem wykładana bardzo cienko	3.-
1 Para solniczków okrągłych na 3 nóżkach w środku wyzłacane, ważą Grzywnę,	
1 Łut 7½ a Złotych 44	46.18.-
1 Para Lichtarzy ważą Grzywien 2, Łutów 8, proby 12tej	120.-
1 Postumencik do szczypców i szczypcy ważą grzywnę 1, Łutów 9, proby 13tej	
.	81.7½
w Bryllantach, Złocie, Srebrze, Złotych	3395.21½

Zegary i Zegarki

1 Zegarek złoty Francuski w iedney kopercie z imieniem Frantz Melin a Paris Złott	180.-
1 Zegarek złoty w 2 kopertach z emalią, z indexem kameryrowanemi ⁵ z imieniem Szepkie ⁶ à Varsovie	216.-
1 Zegar Angielski szafowy, któren cały tydzień z iednym nakręceniem idzie godziny biie, z imieniem Jordan Williamson London	<u>180.-</u>
w Zegarkach i Zegarze Złott	576.-

Robota Snycerska

1 Krucyfix z stoniewey kości i trupia główka w ramkach starolakierowanych . . .	630.-
1 Krucifix z drzewa w Ramkach za szkłem	10.-
3 Medaliony bronzowe na dnie alabastrowym w Ramkach.	15.-
1 Portret królewski z gipsu	6.-
4 Trakstaynie z osóbkami gipsowemi	
[k. 685 Zł.	8.-
10 Konsolów z osóbkami gipsowemi	18.-
9 Osóbków gipsowych	13.-

⁵ Kameryzacja to jedna z tradycyjnych technik złotniczych.

⁶ Daniel Schepcke (Schopke, Szepkie), zegarmistrz królewski, wytwórca zegarków powozowych i kieszonkowych, zob.: Z. M r u g a l s k i, *Zegary wieżowe budowane przez mistrzów warszawskich*, w: *Zegary i zegarmistrzostwo w Polsce*. Materiały z V sesji naukowej z cyklu *Rzemiosło artystyczne i wzornictwo w Polsce*, zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Toruniu oraz Toruński Oddział SHS przy udziale Klubu Miłośników Zegarów i Zegarków, 23–24 kwietnia 2004 r., Toruń 2005, s. 91.

9 Baseryllewów z gipsu	6.-
25 Sztuk modeli osóbek częścią z gipsu, częścią z gliny	8.-
1 Osóbka kamienna potłuczona.	18.-
1 Osóbka kamienna mniejsza bez głowy	2.-
1 Stolik kontowy rznity z blatem marmuru fałszywego stary	5.-
w Robocie Snycerskiej Złott.	739.-

Cyna Angielska i Koronna

1 Waza z wiekiem, 1 Misa obręczowa, 1 Pułmisek duży, 1 Pułmisek mniejszy, 12 Talerzy, 1 Miednica podługowata do umywania rąk, ważą Funtów ⁷ 43 Cyny Angielskiej a Złoty 1½ Zł.	64.15
4 Pułmiski, 12 Talerzy, 4 Menaże bez talerzy, 1 dzbanek do piwa, 1 Flaszka śrubowana do wody, 1 Bason, 1 Stolec, 2 Urynały, 1 Serynga Cyny Koron. waży Funt 83.	103.22½
1 Naczynie do płukania oka	7½
w Cynie Angiel. i Koron. Złott.	168.15

Miedź

1 Rynka duża z miedzianymi nogami waży Funtów 20 a Złoty 1½. Zł.	30.-
1 Donica do stolca waży Funt 10 a Zł. 1½	15.-
1 Garnek z żelazną obręczką i Antabą waży Funtów 10 a 15 g	5.-
6 Rondlów i 4 pokrywy ważą Funt. 33 a 1½	49.15
1 Flaszka do wody waży Funt. 8 a Złt. 1½	12.-
1 Wanienka do wody sztychowana wa[ży]	

[k. 685 v.]

Funt. 10 a Złot. 2½ Złt.	25.-
2 Kociołki do herbaty stare ważą Funtów 4, Funt a Złoty 1½	6.-
1 Łyżka głęboka	2.-
1 Kociotek do Herbaty waży Funt. 5 a Zł. 2	10.-
2 Lichtarze ważą Funt 4 a Złt. 3	12.-
1 Lichtarz stary	3.-
1 Dzbanuszek do kawy.	3.-
1 Imbryczek Tureck.	2.-
1 Taca do kawy podługowata miedziana waży Funtów 5 a Złoty 1½.	7.15.
3 Imbryczki stare	2.-
1 Kocioł duży waży Funtów 24	30.-
w Miedzi Złott.	214.-

Mosiądz

1 Moździerz z tłuczkiem waży Funtów 7 a Złt. 2	14.-
4 Lichtarze stołowe ważą Funt. 5 a Złt. 2 [sic!]	6.-

⁷ Tak zwany funt warszawski to 0,4052 kg, por. przypis 3.

2 Żelazka okrągłe, 1 Żelazko płaskie stare, 2 Faierki stare i drobne kawałki mosiężne ważą Funt. 6 a Złt. 1.	6.-
1 Lampka nocna	- 15.
2 Gwichty ważą Funt. 3 z Złt. 2	6.-
1 Ważki duże	6.-
1 Ważki małe do złota ważenia	2.-
1 Gałka od karety waży puł funta	1.-
1 Kurek do beczki	1.15
w Mosiądzu Złotych	43.-

Blacha

1 Latarnia duża Złt.	8.-
5 Dzbanuszków do polewania ogrodu	8.-
1 Taca do kawy z mosiądzem	- 15.
1 Tacka lakierowana	-15.
1 Rurka i lampka	- 9.

[k. 686]

3 Tarki Złotych	1.15.
1 Lück ⁸	10.-
4 Puszki do herbaty	2.-
4 Puszki większe.	- 15.
6 Puszków mniejszych	1.-
1 Durszlak	- 7½.
1 Łopatka	- 4.
1 Puszka do kawy	- 15.
2 Liwarki małe.	- 15.
1 Dzbanuszek do czekolady	1.15.-
1 Puszka do pieniędzy	1.-
2 Kłódki	1.-
7 Puszków małych	1.15.-
1 Lielik mały	- 3.
2 Forstyle i 1 Paleta	2.-
26 Puszek driakwi	1.15.
1 Kubek do okna.	<u>3.</u>
w blasze Złotych	32.21½

Robota Ślusarska

1 Fuzya Złot.	37.-
1 Para pistoletów i forma do kulów robienia.	36.-
1 Para kruciczków w mosiądz oprawnych	12.-
Sztuki różne i cyrkle do rysunku	36.-

⁸ Pokrywka.

1 Nożyczki duże i 2 małych	3.-
1 Nożyczki nowe małe	1.15.
2 Szczypców z pudełkami	2.-
1 Szpada stalowa z pendentem	20.-
1 Pałasz do ogrodu	1.-
1 Umbraculum i Lichtarz	1.-
1 Szczypczyki do paznokci	1.15.
1 Nuż Ogrodowy składany	- 15.
1 Rózek do Prochu	- 10.
[k. 686 v.]	
1 Młoteczek żelazny do cukru	Złott. 1.-
1 Wrzeciąż ⁹ srubowana składana	1.-
1 Żelazko do prasowania z dwoma duszami	10.-
2 Żelazka do prasowania zepsute z duszami	6.-
2 Kleszczów do kominka z gałkami mosiężnymi	5.-
1 Kliszcze kuchenne i grzebacz	- 20.
1 Swider do masła probowania	2.-
1 Nożyce ogrodowe stare	3.-
2 Rożny duże do kuchni	5.-
2 Rożny małe i widelce żelazne	1.15.
2 Rusty żelazne	3.-
2 Tasaki stare	1.-
1 Toporek	1.15.
1 Młotek duży i drugi mały	6.-
1 Siekiera duża do rąbania drew	4.-
1 Piła dobra do tarcia	4.-
3 Kosy stare do sieczki	1.15
1 Patelnia dobra	1.15.
1 Ośnik stary	-15.
4 Blachy stare do pieców	6.-
1 Zamek stary z klamką	3.-
1 Zamek do szafki dobry	3.-
1 Faierka żelazna na nużkach	2.-
1 Sendy do wody noszenia	1.-
6 Sztuk prentów żelaznych	9.-
1 Obcęgi stare	-10.
1 Bardysz ¹⁰ stary na trzonku	1.-

⁹ Właściwie: wrzeciądz, czyli łańcuch lub zamek, zasuwa. Tu raczej w tym drugim znaczeniu, zob.: S. R e c z e k, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1968, s. 565.

¹⁰ Bardysz lub berdysz – tak nazywano siekiere, zob.: R e c z e k, *op.cit.*, s. 14.

1 Garnek duży odlewany	4.-
1 Moździerz duży odlewany i tłuczek	10.-
1 Es ¹¹ do siekania kapusty	2.-
1 Hybel z dwoma nożami	4.-
[k. 687]	
2 Młynki do kawy zepsute Złt.	1.-
2 Prenty żelazne przy alkowach	3.-
2 Grace, 2 Łopaty i Widły do ogrodu	5.-
1 Łańcuch żelazny mający Łokci [nieczytelne]	8.-
2 Kubły żelazem okute do wody noszenia	6.-
2 Łańcuchy do psów	2.-
1 Blacha stara z drutem do kominka	1.15.
Żelastwo stare różne	6.-
1 Nóż ogrodowy składany	1.5.
1 Wyrwicz do Czapków	-20.
1 Zamek Francuski podróżny z szarnierem ¹²	2.-
2 Swidry do beczek	-7½
1 Scyzoryk w Futeraliku	2.-
w Robocie Słóarskiej Złoty	280.27½

Robota Stolarska

1 Kantorek z Auszacem ¹³ orzechowy drzewem fornirowana z zamkami i antabami mosiężnymi Zł.	108.-
1 Stół iesionowy Oval	8.-
1 Stolik iesionowy z szufladką	5.-
1 Gotowalnia z olszowego drzewa	8.-
1 Kantorek iesionowy do pisania	24.-
2 Stoliczki z szufladkami do tużka	9.-
2 Stoliki do gry składane	32.-
2 Łuzka iesionowe pojedyncze	18.-
1 Stolek iesionowy	6.-
1 Bida iesionowa do krystery ¹⁴	4.-
1 Szkatułka	5.-
1 Pułka iesionowa o 5 fachach ¹⁵	2.15.
1 Szlabanek ¹⁶ iesionowy	9.-

¹¹ Pótokrągłe narzędzie służące do szatkowania kapusty.

¹² Zapewne z szamerunkiem.

¹³ Najpewniej „aufsac” (z niem.), czyli ozdobne zwieńczenie mebla w formie rzeźbionego kartusza, roślinnej wici czy gzymsu, zob.: I. G r z e l u k, *Słownik terminologiczny mebli*, Warszawa 2000, s. 270.

¹⁴ Krysterą zwano lewatywę: R e c z e k, *op.cit.*, s. 172.

¹⁵ Fach lub facha – przegródka, zob.: *ibidem*, s. 92.

¹⁶ Szlabanek (szłałbanek), czyli twarda ława ze skrzynią, oparciem i poręczami. Służył do siedzenia, a rozłożony do spania; prototyp wersalki i tapczanu, zob.: G r z e l u k, *op.cit.*, s. 120.

1 Szlabanek z łóżkiem	10.-
1 Szafeczka kontowa na szkło	8.-
1 Szafka dębowa z szufladami na suknie	40.-
1 Szafa sosnowa	18.-
1 Kufer Gdański puł okrągły	9.-
1 Spiżarnia na leguminę na kształt szafki	8.-
3 Skrzyneczki do plucia	2.15.
1 Komoda ieszionowa fornerowana	24.-
1 Łuzko dębowe podwójne malowane	12.-
1 Łuzko pojedyncze	6.-
2 Kuferki Gdańskie pułokrągłe	5.-
3 Reysbrety z liniami ¹⁷	5.-
1 Reysbret z nogami	1.-
1 Komoda lakierowana stara	16.-
1 Stolik sosnowy prosty	2.-
2 Malbrechty ¹⁸	5.-
1 Szafka kantowa z drzwiczkami	6.-
1 Skrzynka do drew zła.	-10.
2 Stołki z poręczami	1.-
2 Podnóżki	-20.
1 Stalugi z krosienkami.	5.-
1 Szlaban sosnowy.	7.-
1 Magiel dębowy stary	24.-
4 Odrzwi do drzwi i okien	42.-
1 Stół do magła	2.-
Ławki ogrodowe stare	1.-
1 Stolik Oval ceratą obity	4.-
1 Podnóże stare małe.	-15.
1 Stolec stary	1.-
1 Głowa do upinania kornetów.	4.-
w robocie Stolarskiej Złot.	508.15

Suknie Męskie i Białogłowskie

1 Suknia zwierzchnia i spodnie puł sukienkowe koloru Merdoi¹⁹, kamizelka grodeturowa²⁰ biała iedwabiem

¹⁷ Rajzbret z liniami, czyli poprzecznymi listwami (liniatami).

¹⁸ Ponieważ nie udało mi się ustalić funkcji „malbrechtów”, odnotuję tylko, że w języku niemieckim „brett” oznacza deskę, a „malen” – malować. Możliwe więc, że były to deski do malowania.

¹⁹ Prawdopodobnie kolor bordowy.

²⁰ Grodeturem zwano gęstą tkaninę jedwabną, czasem wzorzystą; używano jej do wyrobu odzieży, czasem jako tło do haftów jedwabiem i nicią metalową. W 2. poł. XVIII w. grodetur produkowano w manufakturze grodzieńskiej, zob.: M. M i c h a ł o w s k a, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006, s. 106.

[k. 688]

wyszywana, suknia kroazą podszyta z guzikami perłowej macicy Złot.	72.-
1 Suknia zwierzchnia, kamizelka i spodnie sukienne czarne Tamisem ²¹ podszyte dobrze zażywane	30.-
1 Suknia zwierzchnia i spodnie sukienne koloru perłowego kroazą ²² podszyta i kamizelka atłasowa zielona.	80.-
1 Suknia zwierzchnia kamizelka i spodnie Sukna kaparowego ²³ tamisem podszyte.	54.-
1 Frak i spodnie sukna popielatego tamisem podszyty dobrze zażywany	24.-
1 Suknia zwierzchnia i spodnie barakanu iedwabnego ²⁴ popielatego, kroazą podszyta	54.-
1 Surdut sukna piaskowego szalonym ²⁵ podszyty	40.-
1 Suknia zwierzchnia, kamizelka i spodnie z płótna Nauguin ²⁶ z Guzikami stalowymi	24.-
1 Kamizelka z Angielszczyzny rużowa z szlaczkiem	8.-
1 Kamizelka pułatłaskowa w paski papuzie	8.-
1 Kamizelka atłasu białego z hafcikiem iedwabnym	16.-
1 Spodnie atłasu czarnego mało używane	18.-
1 Spodnie atłasu czarnego stare	4.-
2 Kamizelki i 2 spodnie materyiki białej puliedwabney w paski	24.-
1 Płasz sukna popielatego zażywany.	27.-
1 Szlafrok pułatłasiku w paski papuzie	

[k. 688 v.]

na flanelli Złt.	24.-
1 Czapka in[...]trowa czarna	3.-
1 Kapotka płótna szarego wyszarzana.	5.-
1 Delya Sukna zielonego na popielicach	36.-
1 Delya Sukna zielonego na krzyżakach	36.-
1 Salopa atłasu czarnego na lisach	36.-
1 Lewitka ²⁷ z spódnicą mantyny ²⁸ białej gazą garnirowana	54.-

²¹ Tamis to rodzaj tkaniny wełnianej w dobrym gatunku. W 2. poł. XVIII w. wytwarzano go również w Polsce, zob.: *ibidem*, s. 400.

²² Kroaza, kruaz (z franc. *croise*) – gładka, niedroga tkanina jedwabna o splocie skośnym, importowana do Polski z Francji, zob.: *ibidem*, s. 207.

²³ Kolor kaparowy – zgnitzielony.

²⁴ Barakan to tkanina wełniana lub półwełniana o osnowie jedwabnej lub bawełnianej, importowana do Polski z Niderlandów, zob.: *M i c h a ł o w s k a, op.cit.*, s. 26.

²⁵ Szalon (z franc. *chalon*) – tkanina wełniana; początkowo produkowana we Francji i w Anglii, w XVIII w. sprowadzona do Polski z Anglii, zob.: *ibidem*, s. 375.

²⁶ Zapewne chodzi o nankin (ankin), czyli tkaninę bawełnianą w kolorze brązowożółtym; wytwarzano ją w Chinach, a potem także w Europie (w Niderlandach), do Polski importowano w 2. poł. XVIII w., zob.: *ibidem*, s. 248.

²⁷ Lewitka – rodzaj okrycia damskiego otwartego z przodu, modnego w ostatnim 20-leciu XVIII w., zob.: *M. B a r t k i e w i c z, Ubiór polski do 1864 roku*, Wrocław 1979, s. 121.

²⁸ Mantyna – tkanina jedwabna, importowana, zob.: *M i c h a ł o w s k a, op.cit.*, s. 230.

1 Szlafrok i spódnica Muślinu białego w paski niebieskie	35.-
1 Robran ²⁹ i spódnica atłasu w pasy białe i Isabel ³⁰ girlandami szamerowane	69.-
1 Szlafrok i spódnica kitayki ³¹ orzechowej w paski	30.-
1 Szlafrok i spódnica atłasu niebieskiego zażywany	32.-
1 Lewitka i spódnica grodeturu czarnego zażywane	36.-
1 Szlafrok i spódnica grodeturu mordere ³² poplamiony i szarzany	27.-
1 Płaszcz Maskowy kitayki czarnej z baiutą gazową czarną , przetarty.	24.-
1 Salopa tafty czarnej na wacie florą garniowana	27.-
1 Puśsalopka czarna zła	3.-
1 Kwef kitaykowy czarny	6.-
1 Demi Salopka tafty białej garniowana	18.-
1 Kaftanik z rękawkami piki białej	6.-
1 Para sukien kartunu ³³ białego	24.-
1 Para sukien Turszczyzny białej zażywane	24.-

[k. 689]

1 Gorset płutna szarego na rogu ³⁴ Zł.	6.-
2 Kieszenie płutna białego na rogu	3.-
3 Kawtaniki i kalsony Multanu ³⁵ białego	12.-
2 Kieszenie stare i bufonka bez taxy	
1 Spódnica grodeturu szafirowego nicowana	10.-
1 Salopa kitaykowa Francuska	8.-
1 Spódnica barchanowa płutnem podszyta.	3.-
w Sukniach Męskich i Białogłowskich Zł.	1079.-

Futra

Krzyżaki z pod delii sukiennej zieloney Złotyach	50.-
Popielice z pod delii sukiennej zieloney	50.-
Szlamy ³⁶ Moskiewskie pod salopą czarną.	108.-

²⁹ Robran (z franc. *robe ronde*) – rodzaj sukni damskiej, zob. Ł. G o ł ę b i o w s k i, *Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwili obecnych sposobem dykcjonarza ułożone i opisane*, Warszawa 1830, s. 221.

³⁰ Kolor izabelowaty – brunatnożółty.

³¹ Kitajka – cienka, gładka tkanina jedwabna, jednobarwna lub mieniąca się; najprostsza i najbardziej pospolita wśród jedwabiów. W XVII w. sprowadzono ją do Polski najczęściej z Turcji, w epoce stanisławowskiej produkowano w Grodnie, zob.: M i c h a ł o w s k a, *op.cit.*, s. 141–142.

³² Kolor bordowy.

³³ Kartun, karton (z franc. *carton*) – tkanina bawełniana lub o osnowie lnianej i wątku bawełnianym. Szyto z niej lekkie ubiory damskie lub stosowano jako materiał obciowy, zob.: M i c h a ł o w s k a, *op.cit.*, s. 131–132.

³⁴ Rogówka – tu spódnica, do której były przymocowane trzy rzędy fiszbinowych lub wiklinowych obręczy: najmniejsza na wysokości bioder, najszersza na dole. Na rogówkę przeważnie zakładano suknię. Celem było maksymalne poszerzenie sylwetki u dołu, aby osiągnąć większy kontrast ze szczupłą talią, zob.: A. S i e r a d z k a, *Tysiąc lat ubioru w Polsce*, Warszawa 2003, s. 102; w inwentarzu jest mowa o gorsecie na fiszbinach.

³⁵ Multon lub multan – rodzaj lżejszej tkaniny wełnianej o splocie skośnym. W Polsce produkowano ją dopiero od 1787 r. (w Zamościu), a wcześniej importowano z Francji, zob.: M i c h a ł o w s k a, *op.cit.*, s. 245.

³⁶ Szlamy – futro z brzuchów i boków lisa lub rysia: M.S.B. L i n d e, *Słownik języka polskiego*, t. 5, Lwów 1859, s. 595; J. Ż ó r a w s k a-C h a s z c z e w s k a, *Słownik słownictwa rzemiosł skórzanych*, Poznań 2010, s. 35.

Piesaki ³⁷ stare z pod kierei ³⁸ stare.	30.-
Kawał piesaków starych	3.-
Rękaw Rosumakowy z obrączką	12.-
Krzyżaki ³⁹ z pod szubki dziecinney	5.-
Kawałki popielic i krzyżaków	4.-
Kawał popielic nowych	6.-
Bramowanie z pod ogonków, pupków ⁴⁰ z pod szlafroka	8.-
1 Kontusik droietowy ⁴¹ stary poplamiony, lisami szweckimi podszyty.	26.-
w Futrach Złoty	302.-

Bielizna

6 Koszul białogłowskich z Złt. 5 Złt.	25.-
10 Koszul męskich z mankietami	100.-
5 Koszul męskich nowych	50.-
6 Koszul męskich nocnych	18.-
1 Obrus Wrocławski ⁴² Siedmiotokciowy ⁴³	12.-
6 Serwet Wrocławskich	18.-

[k. 689 v.]

4 Obrusy Krakowskie stare. Złt.	6.-
1 Obrus Wrocławski zły	2.-
11 Serwet Wrocławskich złych.	18.-
6 Ręczników Krakowskich	3.-
6 Prześcieradeł starych.	12.-
1 Prześcieradło nowe	8.-
8 Powłoczków do poduszek	12.-
5 Powłoczków starych	3.-
2 Pary pończoch białogłowskich nicianych	4.-
3 Pary pończoch białogłowskich starych	2.-
3 Pary pończoch męskich	9.-
1 Para pończoch iedwabnych nowych.	10.-
3 Pary pończoch ditto ... noszonych	12.-
3 Pary ditto ditto ... Popiel. ditto	8.-

³⁷ Piesaki – gatunek futra ze skórek lisa białego, zob.: Ż ó r a w s k a - C h a s z c z e w s k a, *op.cit.*, s. 34.

³⁸ Kiereją zwano zimową szubę: długi, obszerny płaszcz męski pochodzenia tureckiego, najczęściej w kolorze karmazynowym, podbity futrem, zob.: *ibidem*, s. 44.

³⁹ Krzyżak – futro ze skórek lisa z czarnymi, skrzyżowanymi pręgami na grzbiecie, zob.: Ż ó r a w s k a - C h a s z c z e w s k a, *op.cit.*, s. 33.

⁴⁰ Pupki – skórki z brzusków zwierzęcych, zob.: B a r t k i e w i c z, *op.cit.*, s. 108.

⁴¹ Drogię, inaczej drojet (z franc. *drogię*) – miękka, lecz dość mocna tkanina wełniana. Produkowano ją w Anglii, na Śląsku, potem na Pomorzu i w Wielkopolsce.

⁴² Płótno wrocławskie, zwane też golcz; w Polsce najwyższej cenione było jednak płótno kolońskie, zob.: Z. G l o g e r, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, wstęp J. Krzyżanowski, t. 4, Warszawa 1972, s. 34–35.

⁴³ Tak zwany łokieć staropolski (inaczej warszawski), stosowany jako miara długości, liczył w latach 80. XVIII w. 59,6 cm.

8 Chustek bawełnianych	18.-
5 ditto Płociennych białych	10.-
5 Szlafmic różnych	3.-
7 Halsztuszków	4.-
1 Czepek muślinowy z koronką Wroclawską	2.-
1 Podwłóśnik muślinowy	8.-
2 Pary kieszonek płociennych w paski	3.-
3 Pary Mankietków z gorsami różnego gatunku	18.-
1 Para ditto koronkowych i 2ga antulażowych ⁴⁴	6.-
1 Para ditto rąbkowych gazowych	5.-
1 Para ditto ditto z chusteczką gazową	18.-
1 Chusteczka gazowa z koronką wybiianą, prana	1.-
[k. 690]	
1 Kapelusz stroiony gazowy Złott.	18.-
1 Kapelusz Słomiany żufty, kitayką podszyty z axamitką czarną	3.-
4 Łokcie wstążki Niebieskiej w paski	3.-
1 Kwef Milflerowy ⁴⁵ czarny	4.-
2 Kawalki gazy białej i czarnej	2.-
2 Sztuczki siatki różowej	30.-
2 Pary trzewików gryztekowych ⁴⁶	8.-
1 Para berlaciów sukiennych ⁴⁷	3.-
¾ Łokcia Płotna białego cienkiego	4.-
5 Prześcieradłów a Złt. 3	15.-
6 Ręczników Krakowskich	4.15.
6 Ścierek	2.-
1 Poszewka bawełniana w paski	2.-
3 Wory grube	3.-
1 Kwef atlasowy w paski i muszki	1.15.
w bieliźnie Złotych	534.-
Robota Tapicerska	
2 Materace pojedyncze Złot.	58.-
1 Materac stary, zdarty	7.-
2 Piernaty drylichowe z pierzem	41.-
7 Poduszków a Złot. 3	21.-

⁴⁴ Antulaż (z franc. *entollage*) – rodzaj grubej koronki.

⁴⁵ Milflor – rzadka tkanina lniana o splocie prawdopodobnie płóciennym, krochmalona lub klejona, stosowana do usztywniania wachlarzy, nakryć głowy czy kołnierzy, zob.: M i c h a ł o w s k a, *op.cit.*, s. 241.

⁴⁶ W 2. poł. XVIII w. gryzetą (gryzetką) zwano tkaninę jedwabną lub półjedwabną, produkowaną często w odcieniach czerwieni, niekiedy wzorzystą. Do Polski importowano ją z Włoch lub z Francji, zob.: *ibidem*, s. 107.

⁴⁷ Berlacje – według Ł. Gołębiowskiego były to buty podszyte futrem, zob.: G o ł ę b i o w s k i, *op.cit.*, s.120.

1 Bet muselbasowy ⁴⁸ i worek puchu	40.-
2 Kołdry pikowe, stare z franzlą	10.-
2 Kołdry bawełniane Francuskie stare	20.-
1 Pauvilon kitayki karmazynowej	81.-
2 Firanki płótna w kratkę żułtą, przy alkwie	20.-
2 ditto ditto zieloną	15.-
1 Ekran do zastawiania kominka	4.-
1 Kanapka stara z pokryciem płóciennym	13.-
[k. 690 v.]	
6 Krzesel starych Złott.	18.-
2 Taborety stare	3.-
2 Krzesła z poręczami, stare z pokryciem płóciennym	8.-
1 Kanapa z materacem i poduszkami z powleczeniem płóciennym w kratkę zieloną	66.-
6 Krzesel tegoż garnituru	21.-
1 Krzesło stare, zieloną tryką obite.	2.-
5 Krzesel z trzcina plecioną, starych	12.15.
4 Firanki płócienne białe, stare	18.-
3 ditto ditto nowsze	15.-
1 Lustro Wiszące i 6 na ścianę, w kwiaty woskiem koloryzowanym oblewane	7.-
1 Pierzynka z powłoczka niebieską	5.-
1 Zastonka pułsukienkowa zielona.	2.-
2 Płotki kitaykowe zielone	8.-
1 Zwierciadło w ramach starych.	54.-
1 Ditto ..w kawałku	1.15.
1 Osubka porcelanowa bez rączki	1.15.
2 Tuziny Talerzy w braku porcellany Wiedeńskiej	18.-
1 Talerz porcellany Saskiej.	1.22½
4 Pary Filiżanków porcellany saskiej koloryzowanej	20.-
6 Par ditto Ordynar[yjney]. w kwiatki niebieskie	7.-
3 Przystawki do konfitur	3.22½
1 Filiżanka Porcellany starej	- 22½
1 Pułmisek płaski i talerz farfury Holender	3.-
[k. 691]	
18 Talerzy Farfury Angielskiej Złot.	10.13.
1 Lulka porcellany białej	-22½
1 Moździerzek z tłuczkiem i puszka do herbaty kompozycji kamiennej	3.-
1 Perspektywa popsuta ⁴⁹	1.-

⁴⁸ Musulbas – tkanina bawełniana wytwarzana w Turcji, skąd sprowadzano ją do Polski, zob.: *ibidem*, s. 245.

⁴⁹ Prawdopodobnie była to luneta, zob.: A. W a g a, *Wiadomości z astronomii, fizyki, chemii i mineralogii [...] z figurami*, Warszawa 1826.

2 Brzytwy z paskiem w Futerales	3.-
2 Ditto z ditto stare	2.-
3 Okulary i Lorynetka	5.-
w Robocie Tapicerskiej Złoty	652.-

Obrazy, Kopiersztychy, Rysunki

1. Obraz Chrystusa w postaci Ogrodnika. Oryginał ś.p. Czechowicza ⁵⁰ # 6 złotych	108.-
2. Portrety s.p. Ojca i Matki Ur.o J. Pana Plescha Judith Kopia z Oryginału Imc P. Bako	188.- 36.-
Judith Dalila z ditto ...Ceylera ⁵¹	36.-
Judith Abraham odsyłać Agar z Izmaelem ⁵²	36.-
2 Sztuki Morszczyzny	36.-
1 ditto .. ditto – większa Oryginał	36.-
7 Sztuk Plafonów	126.-
1 Obrazek kwiatków rozmaitych	3.-
2 Skycze wyrażające S. Anny, drugi podłuższy S. Ulderyka kopie	36.-
5 Skyczów pomniejszych to jest Abła z Kainem, Dyanny, 2 Batalie i Akademia	30.-
2 Skycze potyczki kopie	6.-
1 Landszaft z Trzodą Baranków kopia	6.-
1 Portret Malarza Mierys malowany przez niego ⁵³	9.-
1 Skycz J. Pana Pillemana ⁵⁴	6.-
1 Obraz Matki Boskiej wsadzającej do kolebki dzieciątko JEZUS kopia z Karla Maratti ⁵⁵	36.-

⁵⁰ Była to – sądząc z opisu – kompozycja *Noli me tangere*. Co ciekawe, obraz ten nie został wymieniony w żadnym z dostępnych opracowań dotyczących Szymona Czechowicza.

⁵¹ Prawdopodobnie chodzi o malarza z austriackiej rodziny Zeillerów, wybitnych freskantów. Można wziąć pod uwagę: Johanna Jakoba Zeillera (1708–1783), mistrza *quadratury*, autora wielu iluzjonistycznych dekoracji na terenie Tyrolu; jego ojca Paula (1658–1738), malującego także obrazy sztalugowe; Franza Antona Zeillera (1716–1794), *nota bene* ucznia Gottfrieda Göza w Augsburgu.

⁵² Nie wiadomo, kto mógł być autorem tego obrazu. Nie są znane prace J.B. Plescha na ten temat. Wspomnę jedynie, że historią Hagar zajmował się Marcello Bacciarelli na polecenie Stanisława Augusta – w katalogu galerii królewskiej były dwa obrazy jego pędzla; oba zaginęły. Zachował się szkic autorstwa Bacciarellego *Anioł wskazujący Hagar źródło*, 1772–1773, do jednej z supraport (były dwie supraporty na temat Hagar; obie zaginęły) w Sypialni króla w Zamku Warszawskim, obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie (dalej: MNW), nr inw. Rys. Pol. 1135, por. A. R o t t e r m u n d, *Zamek warszawski w epoce Oświecenia*, Warszawa 1989, s. 169. W posiadaniu króla były też sztuki stanowiące materiał ikonograficzny dla Bacciarellego, zob.: A. C h y c z e w s k a, *Marcello Bacciarelli 1731–1818*, Wrocław 1973, s. 72.

⁵³ Stanisław Szymański, monografista Sylwestra Augusta Mirysa, powołując się na publikację o inwentarzu Euzebiusza Łopacińskiego, podaje (nieściśle) wzmiankę o autoportrecie Mirysa, nie ustalając jednak dalszych losów wizerunku. Z analizy autora wynika, że autoportret ten był jednym z kilku znanych portretów własnych artysty, zob.: S. S z y m a Ń s k i, *Sylwester August Mirys*, Wrocław 1964, s. 60.

⁵⁴ Właściwie: Jean Baptiste Pillement.

⁵⁵ Carlo Maratta (1625–1713) namalował wiele kompozycji o tematyce maryjnej. Stosunkowo najbliższy opisowi w inwentarzu jest obraz zatytułowany *Święta Noc*, ol., 1650, z Gemäldegalerie w Dreźnie (99 x 75 cm). Madonna

1 Portret Najjaśniejszego] Stanisława Augusta Króla niedokończony ⁵⁶	54.-
[k. 691 v.]	
2 Skycze Chiaro scuro	złot[y]ch 18.-
2 Obrazki na blasze Najśw. Panny Częstochows[kiej].	1.-
1 Bawełnica do przerysowania ⁵⁷	8.-
8 Sztuk płucien gruntowych	4.-
1 ditto płótna gruntowego 4 Łokciowa	4.-
1 Kopersztych duży batalii Konstantego ⁵⁸	12.-
1 Ditto... Nawrócenie So Pawła	1.-
1 Ditto...za szkłem w ramach czarnych	7.-
3 Ditto Akademii przez Wanloro ⁵⁹	1.15.
2 Ditto Konkluzyów	4.-
1 Książka babienia z dwudziesto 4 sztukami ⁶⁰	6.-
1 Galerya Pamphili ⁶¹ z 62 sztukami	16.-
1 Ovidius z Kopersztychami ⁶² 150.	6.-

trzyma Dzieciątka na rękach i wykonuje gest, który może budzić skojarzenie z układaniem Jezusa na postaniu. Z kolei w galerii Stanisława Augusta znajdowało się kilka obrazów „według Maratty”, m.in. kopia *Matka Boska trzymająca Dzieciątka*, tondo, zaginiony, zob.: T. M a ñ k o w s k i, *Galeria Stanisława Augusta*, Lwów 1932, s. 296, poz. 705.

⁵⁶ Na podstawie tak ogólnikowej charakterystyki nie można oczywiście rozstrzygnąć, o który portret króla mogło chodzić. Olejny wizerunek Stanisława Augusta „małego rozmiaru, bardzo pięknego wykonania” (obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu) należał w XIX w. do Edwarda Rastawieckiego, zob.: E. R a s t a w i e c k i, *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 3, Warszawa 1857, s. 367. Cena w inwentarzu wskazuje jednak raczej na duży wizerunek. Warto więc tylko odnotować, że Płersch wykonał m.in. kopię portretu koronacyjnego Stanisława Augusta, nie wiadomo jednak, w którym roku, zob.: B. K r ó l - K a c z o r o w s k a, „Specyfikacja malowania” *Jana Bogumiła Płerscha dla Stanisława Augusta*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXIX, 1967, nr 4, s. 558.

⁵⁷ Bawełnica mogła służyć do tzw. przepiórczy, czyli jednej z dokładniejszych metod przenoszenia na ścianę projektu malowidła. Linie rysunku na kartonie naktowano ostrym narzędziem. Tak przygotowany patron przykładano do ściany i specjalnym tamponem z luźno tkanego płótna (być może zwanym bawełnicą), zawierającym drobno sproszkowany węgiel, uderzano wzdłuż dziurkowanych linii. Na ścianie pojawiał się wówczas zarys kompozycji.

⁵⁸ Niewątpliwie była to rycina według fresku *Bitwa Konstantyna przeciw Maksencjuszowi na moście Mulwijskim* Giulia Romano, zdobiącego Salę Konstantyna, poprzedzającą Stanze Rafaela w pałacu watykańskim.

⁵⁹ Wanloro może być omyłkowym zapisem nazwiska Van Loo. Wiadomo skądinąd, że Carle i François Van Loo malowali supraporty zdobiące jedną z sal Palazzo Mancini przy Via del Corso w Rzymie, siedziby Akademii Francuskiej. Mogło też chodzić o rycinę przedstawiającą szkołę rysunku w tejże Akademii.

⁶⁰ R. J. S t e i d e l e, *Księga o S[!]tuce Babienia, czyli Dzieci odbierania*, tłum. polskie z jęz. niemieckiego J. Kostrzewski, drukarnia Ant. Pillera, Lwów [1777], zob.: J. R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczan warszawskich za Stanisława Augusta*, „Studia Warszawskie”, t. 16, z. 2: *Warszawa XVIII wieku*, Warszawa 1973, s. 152.

⁶¹ W Galerii Pamphili w Rzymie, utworzonej w 1651 r., zgromadzono wiele arcydzieł, m.in.: Tycjana (*Judyta z głową Holofernesa*, inaczej *Salome*), Rafaela (*Portret Andrea i Agostina Beaziano*), Parmigianina (*Madonna z Dzieciątkiem*), Jacopa Bassano (*Ogród w Edenie*), Caravaggia (*Odpoczynek podczas ucieczki do Egiptu*), Annibale Carracciego (*Pejzaż z ucieczką do Egiptu*), Domenichina (*Pejzaż*), Guercina (*Erminia znajduje Tankreda*), Claude'a Lorraina (*Pejzaż z młynem i tańczącymi postaciami*), Velázquez (*Portret Innocentego X*) i wiele innych. Pierwszy przewodnik po galerii i zarazem jej kompletny katalog autorstwa Salvatore Tonciego ukazał się jednak dopiero w 1794 r. i był znany na dworze Stanisława Augusta, zob.: *Descrizione ragionata della Galleria Doria preceduta da un breve saggio di pittura dedicata a Sua Altezza La Principessa Di Radzivil Castellana di Vilna*.

⁶² Najpewniej chodziło o najpopularniejsze dzieło Owidiusza: *Metamorfozy*. Pierwsze drukowane wydanie jego dzieł ukazało się w 1471 r. w Bolonii, w edycji Francesca dal Pozzo zw. Puteolano. Ponieważ wydań było kilkaset, nie

Posągi starożytne w 162 kopersztychach	18.-
Enalogia Bożków przez Sandrata po Niemiecku ⁶³	10.-
Gallerya Farnese w 20 Sztukach ⁶⁴	10.-
Gallerya Rubensa w 12 ditto ... do plafonów ⁶⁵	6.-
Horatii Flacci Xiążka Emblematyczna ⁶⁶	8.-
Caracciiego Korygatury Kop. 22	7.-
Kopersztychy Pana Le Brun do fabryk obciowych ⁶⁷	3.-

sposób, choćby w przybliżeniu, sugerować, które z nich mogło znajdować się w domu Plerschów. Zważywszy jednak, że w inwentarzu zanotowano: „1 Ovidius z 150 kopersztychami”, wydaje się, że nie były to luźne ryciny, lecz zwarta edycja. Na temat niezwyklej popularności i liczebności kolejnych edycji *Metamorfoz* m.in.: J.G.T. G r a e s s e, *Trésor de livres rares et précieux: ou nouveau dictionnaire bibliographique contenant plus de cent mille articles de livres rares, curieux et recherchés, d'ouvrages de luxe, etc. avec de signes connus pour distinguer les éditions originales des contrefaçon qui en ont été faites, des notes sur la rareté et le mérite des livres cités et les prix que ces livres ont atteints dans les ventes les plus fameuses et qu'ils conservent encore dans les magasins des bouquinistes les plus renommés de l'Europe*, vol. 5, Dresde 1864, s. 82–95. W 2. poł. XVIII w. najwięcej było wydań francuskich. W latach 1767–1771 ukazała się luksusowa 4-tomowa edycja *Metamorfoz* z 140 rycinami, która była znana na dworze Stanisława Augusta, zob.: M. B i ł o ó r s a l w a, *Metamorfozy Owidiusza w Łazienkach Królewskich a dekoracja królewskiego maison de plaisance*, w: *Metamorfozy. Królewska kolekcja grafiki Stanisława Augusta. Ryciny z kolekcji Stanisława Augusta i ze zbioru Jana Kantego Szembeka*, wystawa 25 maja – 1 września 2013, Pałac na Wyspie w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, kat. wyst., s. XXXVI. Warto też zaznaczyć, że do najciekawszych ilustrowanych wydań niemieckich należała seria 150 akwafort Johanna Wilhelma Baura z 1641 r., zob.: J. T a l b i e r s k a, *Metamorfozy Owidiusza w grafice XVI–XVIII wieku*, w: *ibidem*, s. XXXI. J. Rudnicka sugerowała, że mogło to być wydanie w 4 tomach, z lat 1767–1771, ze sztychami m.in. Bouchera, Gravelota, Eisena, Moreau, zob.: R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczan...*, s. 152. Przypomnę, że w 1779 r. Plersch namalował plafon do Pokoju Kąpielowego w Pałacu na Wyspie w Łazienkach, przedstawiający Dianę i Akteona, inspirowany *Metamorfozami*.

⁶³ *Iconologia deorum, oder Abbildung der Götter welche von den Alten verehret Worden...* durch Joachim von Sandrart, Nürnberg 1680. Por. R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczan...*, s. 152.

⁶⁴ *Zapewne Argomento della Galleria Farnese dipinta da Annibale Carracci, disegnatà ed intagliata da Carlo Cesio*, Roma 1657, bądź Annibale Carracci, *Galeriae Farnesianae icones Romae in aedibus Sereniss. ducis Parmensis. Abbildungen und Bilder*, Augsburg, ok. 1680 (lub inne wydanie). Tę ostatnią pozycję zasugerowała R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczan...*, s. 152. Trzeba też zaznaczyć, że w 1777 r. ukazał się cykl złożony z 7 kolorowanych rycin Giovanniego Volpato według rysunków Francesca Paniniego i Ludovica Teseo Taurinensisa. Jego dokładny tytuł brzmi: *Veduta della Galleria dipinta da Annibale Carracci e suoi scolari esistente nel Palazzo Farnese in Roma*, Roma 1777.

⁶⁵ *Le Plafonds, ou les Tableaux des Galeries de l'église Des R.R.P.P. Jesuites d'Anvers [...] Peter Paul Rubens*, Amsterdam 1751 [erschienen ca. 1763]. Dzieło zostało równocześnie opublikowane po flamandzku z rycinami Jacoba Wita. Zob.: L. B u r c h a r d, *Corpus Rubenianum*, t. 1, Brussels 1968 (*Ceiling Paintings for the Jesuit Church in Antwerp*), s. 49 (36 rycin). Plersch mógł też mieć któreś z wydań niemieckojęzycznych, np. z rycinami Christiana Benjamin Müllera (kompletna seria 37 rycin) lub z 19 sztychami Johanna Justina Preisslera z 1735 r. Zob.: B u r c h a r d, *op.cit.*, s. 52–53. Musiało jednak być to wydanie zdekompilowane lub luźne ryciny, ponieważ kompletna seria powinna zawierać 39 obiektów.

⁶⁶ O. v a n V e e n, *Q. Horatii Flacci emblemata: imaginibus in aes incisus, notisque illustrata, Antverpiae: ex officina Hieronymi Verdussen*, 1607. Podręcznik ten tylko w XVII w. doczekał się aż kilkunastu wydań.

⁶⁷ Mogły to być następujące wydania dzieła: *Tapisseries du roy, ou sont representez les quatre elemens et les quatre saisons Avec les devises qui les accompagnent et leur explication / Königliche Französische Tapezereyen oder überaus schöne Sinn-Bilder in welcher die vier Elemente samt den 4 Jahreszeiten u. ihren Auslegungen vorgestellt werden Devises pour les Tapiserie...* [André Felibien, Johann Ulrich Kraus, Charles Le Brun], Augsburg 1687; *Tapisseries Du Roy, Ou Sont Representez Les Quatre Elemens et les Quatre Saisons Avec Les Devises Qui Les Accompagnent Et Leur Explication Königliche Französische Tapezereyen, Oder überauß schöne Sinn-Bilder, in welchen Die Vier Element, samt den Vier Jahr-Zeiten, Neben den Dencksprüchen und ihren Außlegungen, vorgestellt werden* [Johann Ulrich Kraus, Augsburg 1690 [82 karty]; *Tapisseries Du Roy, Ou Sont Representez Les*

Cesare Rippa Xiązka Allegoryczna ⁶⁸	10.-
1 Książka Medalle tómacząca ⁶⁹	2.15
Landszafty przez Brughel ⁷⁰ Sztuk 34.	4.-
Xiązka do perspektywy po Niemiecku ⁷¹	3.-
Książka Perspektywów ogrodowych sztuk 40	2.-
Książka Architektoniki przez Vignola ⁷²	1.15

Quatre Elemens Et Les Quatre Saisons Avec Les Devises Qvi Les Accompagnent & Leur Explication; Königliche Französische Tapezereyen, Oder überauß schöne Sinn-Bilder, in welchen Die Vier Element, samt den Vier Jahrzeiten, Neben den Dencksprüchen und ihren Außlegungen, vorgestellt werden Devises Pour les Tapisseries Des Quatre Saisons, Dencksprüch In die Tapezereyen Der Vier Jahrzeiten [Johann Ulrich Kraus, Charles Le Brun], Augspurg [ok. 1700, 32 karty]; *Tapisseries Du Roy, Ou Sont Representez Les Quatre Elemens Et Les Quatre Saisons; Avec Les Devises Qui Les Accompagnent et Leur Explication; Königliche Französische Tapezereyen, Oder überaus schöne Sinn-Bilder, In welchen Die Vier Elemente, Sammt Den Vier Jahrs-Zeiten, Neben den Denck-Sprüchen und ihren Außlegungen, vorgestellt werden; Tapezereyen deß Königs* [Johann Ulrich Kraus, André Félibien, Charles Le Brun], Augspurg/Augsburg 1710.

⁶⁸ Oczywiście mowa o jednym z licznych wydań *Iconologii* Cesarego Ripy. Jedna ze współczesnych Plerschowi edycji to: C. Ripa, *Iconologia*, Perugia 1767. Znane było też wydanie niemieckie: *Iconologia oder Bilder-Sprache; Neue teutsche Übersetzung herrn Cesare Ripa von Perugia* [...], Nürnberg [b.d.].

⁶⁹ Mogło to być bardzo popularne wówczas dzieło Antonia Agostino: *Dialoghi Di D. Antonio Agostino Arcivescovo Di Tarragona Sopra. Le Medaglie, Inscrizione, Ed. Altre Antichita*, Roma 1736. Ukazało się też wiele innych wydawnictw z dziedziny numizmatyki, np. J. Pellierin, *Recueil de médailles*, Paris 1762, odnotowane w bibliotece Stanisława Augusta, zob.: J. Rudnicka, *Biblioteka Stanisława Augusta na Zamku Warszawskim. Dokumenty*, „Archiwum Literackie”, t. 26, 1988, s. 315.

⁷⁰ Nie udało mi się ustalić, jakie wydawnictwo mógł mieć J.B. Plersch. Warto natomiast odnotować, że znane były ryciny Aegidiusa Sadelera według pejzaży Jana Breughla Starszego. Cały cykl liczył 17 rycin. W Gabinetie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie przechowywanych jest kilka sztuków z tego cyklu. Dziękuję uprzejmie pani Urszuli Dragońskiej za tę informację.

⁷¹ Traktatów perspektywicznych ukazywało się bardzo wiele. Pole poszukiwań zawęża nieco adnotacja, że książka jest w języku niemieckim. Pracą fundamentalną było wydane po niemiecku dzieło A. Pozza *Perspectiva pictorum atque architectorum* [...] *Mahler und Baumeister*, Augsburg 1719 (wyd. włoskie, t. 1-2, Roma 1693–1700), zob.: A. Żabła, *Traktat Andrea Pozza jako nowoczesny podręcznik dla barokowych kwadraturzystów*, s. 37–46 (dostępny online: PDF, ogigi.polsl.pl/biuletyny/zeszyt/6/26-9). Do ważnych traktatów poświęconych również malarstwu monumentalnemu należała m.in. J.J. Schüblers *Perspectiva Pes Picturae*, Nürnberg 1719–1720 (liczne łańskie określenia w tekście), zob.: D. Fologia-Januszewska, *Perspektywiczny traktat J.J. Schüblersa w Muzeum Narodowym w Warszawie. Przyczynek do historii teorii perspektywy XVI–XVIII w.*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. 23, 24, 1984; *ibidem*, na s. 372–374, wymienieni inni perspektywiści niemieccy oraz autorzy niemieckich traktatów: E. Schön, *Uderweysung der Proportion und Stellung der Bossen*, Nürnberg 1538 (nast. 1543); P. von Henfenfeld Pfintzing, *Ein schöner kurtzer Extract der Geometrie und Perspectivae* [...], Nürnberg 1599 (nast. 1616); P. Halt, *Perspektivische Reiss Kunst*, Augsburg 1625; J.D. Preissler, *Die durch Theorie erfundene Practic* [...], Nürnberg 1721–1725. Dużą popularność w krajach habsburskich zyskała praca P. Heinekena *Lucidum Prospectivae Speculum, Das ist: Ein heller Spiegel der Prospectivae in welchen...*, Augsburg 1727, zob.: D. Fologia-Januszewska, *Paula Heinekena „Lucidum prospectivae speculum”*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 655–663.

⁷² Prawdopodobnie jedno z licznych wydań *Regola delli cinque ordini d'Architettura* G. Barozziego da Vignola. Jedno z pierwszych wydań (jeśli nie pierwsze, ale niedat.) ukazało się ok. 1562 r. Na temat różnych edycji dzieła da Vignoli zob.: Ch. Thoenes, *La pubblicazione della „Regola”*, w: *Vignola Jacopo Barozzi*, a cura di R. J. Tuttle, B. Adorni, Ch.L. Frommel, Ch. Thoens, Milano 2002, s. 333–363 (na dalszych stronach autor omówił XIX- i XX-wieczne wydania). Plersch mógł też mieć inne dzieło Vignoli: *Le due regole della prospettiva pratica di M. Jacopo Barozzi Vignola* [...], Bologna (1. wyd. 1582), nast. wyd.: F. Zanetti, Romae 1583; potem także wielokrotnie wznawiane, zwłaszcza w XVII w. – bardzo istotne dla rozważań na temat perspektywicznych konstrukcji malowideł ściennych.

Kalendarz Niemiecki Herbiarski	1.-
Dzieło Ornamentów przez Arbertolli Sztuk 22 ⁷³	5.-
Dzieło IPana Coypel z 76 Kopersztychami ⁷⁴ złotych	10.-
[k. 692]	
Landszafty różnych Autorów z 19 Kopersztychami	6.-
Portrety różnych Autorów z 16	5.-
Książka pod literą A z 105	4.-
Tytiana Kopersztychy 4	2.-
Książka pod literą B z 72	4.-
Dzieło Bergmüllera ⁷⁵ z 5	2.-
Dzieło Karpofoora Tenkala ⁷⁶ z 10	2.-
Psyche pod literą C z 19	2.-
Ołtarzów z 6	1.15
Plafonów Pana Le Brun ⁷⁷ z 11	11.-
Vessalij Książka Anatomiczna ⁷⁸	1.15
Kopersztychów Auszburskich ⁷⁹ Sztuk 28	3.-
Preslera początki dla rysujących ⁸⁰ Szt 18	2.-
Trofeuszów sztuk 17	2.
Psów sztuk 7	1.-

⁷³ G. A l b e r t o l l i, *Ornamenti Diversi Inventati, Disegnati ed eseguiti* da [...], *Professore d'Ornati nella Reale Accademia di Belle Arti In Milano. Incisi da Giacomo Mercoli luganese*, [Milano 1782].

⁷⁴ Zapis jest szalenie ogólnikowy. Nie jest jasne, o którego Coypela mogło chodzić i o jakie ryciny. Możliwe, że w posiadaniu Plerscha znajdowały się sztzychy z *Les amours pastorales de Daphnis et de Chloe, Avec figures / A[ntoine] Coypel, B[Benoit] Audran sc.*, [Paris] 1718. Wydanie to liczyło jednak tylko 28 rycin. Pod uwagę należy wziąć także inne dzieła Antoine'a Coypela: sceny z życia Eneasza (cykl do Palais Royal) lub – jak sugeruje J. Rudnicka – sztzychy ilustrujące *Illiadę* Homera, czyli: *L'Illiade i poeme, Avec un discours sur Homere*, 1714, zob. R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczan...*, s. 152. Nie można też wykluczyć rycin według kartonów ilustrujących historię Don Kichota autorstwa Charles'a Antoine'a Coypela.

⁷⁵ Może Bergmüllera: Johanna Georga (1688–1762) lub Johanna Baptista (1724–1785), wreszcie – co wydaje się najbardziej prawdopodobne – ryciny ornamentalne Johanna Andreasa Bergmüllera. Ten ostatni artysta publikował wzory ołtarzy, m.in. w serii *Ganz Neue Inventionen Von Altaren Und Schöne Canzelen*, wyd. J.J. Baumgartner, zob.: A. B e t l e j, *Zbiór augsburskich „rycin ornamentalnych” z XVIII wieku*, Kraków 2003, s. 18.

⁷⁶ Carpofoora Tencalla (1623–1685), malarz sztalugowy i fresków. Dekorował m.in. katedrę św. Stefana w Pasawie, Schloss Petronell (obecnie Schloss Traun), niektóre wnętrza w Hofburgu (niezachowane), zob.: G. M o l l i s i, *Carpofoora Tencalla da Bissone. Pittura del seicento fra Milano e l'Europa centrale*, Firenze 2005.

⁷⁷ Zapewne chodziło o ryciny według malowideł Charles'a Le Brun w Wersalu (a zwłaszcza o Galerię Zwierciadlaną) lub o plafony w Vaux-Le-Vicomte.

⁷⁸ Andreas Vesalius (1514–1564), właściwie Andries van Wesel lub Andre Wesale, uczoney flamandzki, uznawany za twórcę nowożytnej anatomii, zob.: P. R o y, *The Biographical Dictionary of Scientists*, 2 ed., New York 1994. Vesalius napisał doskonale ilustrowaną rozprawę z dziedziny anatomii i chirurgii: *Andrae Vesalii Invictissimi Caroli V. Imperatoris Medici opera omnia Anatomica & Chirurgica Cura Hermanni Boerhaave [...] & Bernhardi Siegfriedi Albini*, Lugduni Batavorum [Lovanium], 1725, zob.: R u d n i c k a, *Biblioteki mieszczan...*, s. 152.

⁷⁹ Obszerną literaturę dotyczącą XVIII-wiecznych sztzychów niemieckich, w tym augsburskich, podał: B e t l e j, *op.cit.*, s. 13–16.

⁸⁰ J.D. P r e i s s l e r, *Die durch Theorie erfundene Practic oder [...] Regeln deren man sich als einer Anleitung zu berumhter Künstlere Zeichen – Werken bestens bedienen...*, Bd. 1–4, Nürnberg 1768–1773; Bd. 1 (1771), Bd. 2, 4 (1768), Bd. 3 i 4 znajduje się po 18 miedziorytów.

Ptastwa kopersztichów ...8	1.15
Zmysłów 5	1.
Portretów Sztuk 12 pod literą D	1.-
Kopersztichów różnego gatunku Sztuk 543	18.-
Rysunków rozmaitych figur, a naywięcey do teatralnych dekoracyi Sztuk 110	54.-
Rysunków 8 Sztuk, Arabesco Caprycyi	4.-
Myśli i różne kompozycye kryślone przez Urodzonego Imć Pana Plescha dla nauki	18.-
Sprzęty Malarskie, iako to Mulbraty, Paletrow 2, penzle	18.-
Wzór kompasu do figur parabolicznych	6.-
Obrazów, Kopersztichów, Rysunków Złot.	1145.-

Effekta Rużne

1 Książka stara Żywot Świąty złoty	2.-
1 Ditto Ewangelum po łacinie	5.-.
1 Ditto Dykjonarz Voiageur	2.-
1 Ditto Crist Catholische Unterriche ⁸¹	1.-

[k. 691 v.]

1 Ditto doktorska stara złote	7 ½
2 ditto gramatyki	2.-
3 ditto polskie	1.
1 ditto Francuska	1.-
11 ditto różnych i z nutami	2.-
1 Trzcina z gałką tombakową	8.-
1 Parasol kitaykowy stary	3.-
1 Parasol płucienny szary	6.-
1 Skrzypce i smyczek	24.-
2 Kapelusze używane	24.-
3 Pary Rękawiczek skurzanych	3.-
2 Worki do włosów	1.-
1 Para butów sukiennych i 1 skurzanych	9.-
1 Para skarpetków	1.-
2 Szczotki do butów i 1 do zmiatania	1.17½
1 Nożyczki do ogrodu stare	1.-
2 Sznury do chust wieszania	- 10.
1 Kołowrot i zwiałak do nici	5.-
1 Igielniczki Ordyn. Dzwonek i Paciorki	1.15.
1 Funt Herbaty Hińskiej	12.-
1 Pugilares Ordyn. i Scyzoryk, 1 Łokieć składany	2.-
1 Sztuka Mydła Barskiego	2.-

⁸¹ *Christkatholische Unterricht* – katechizm w języku niemieckim.

1 Gwicht ołowiany 12 funtowy	3.-
3 Słoiki fajansowe, kańczuk, szydło	1.-
4 Flaszeczki Thee Essencyi	5.-
3 Puszki z medykamentami	1.-
1 Sić do łowienia ryb zła	2.-
2 Dzbanki kamienne do octu	6.-
1 Szkło do poczu, 1 Flaszeczka i 2 solniczki	1.-
5 Szklanków Ordyn. 1 duża, 1 rznąta	2.-
7 Kieliszków Ordynaryinych	1.-
2 Pary podwiązków Angielskich	3.-
[k. 693]	
2 Pary Trzewików starych Złot.	4.-
1 Para Pantofłów	2.-
1 Głowa do upinania kornetu	1.-
2 Puszki dryakwi ⁸²	8.-
8 Szklanków do piwa	2.20
4 Karafinki szklane	-20.
1 Tablica plastru Wschowskiego	2.-
2 Słoiki gliniane konfektu	3.-
1 Szklanka do uryny	- 6.
2½ kop butelków	17.
24 Sztuk ditto od oliwy Brabanckiej	3.-
1 Antalek ⁸³ Wina Węgierskiego obrzazgowaty	90.-
35 Butelek ditto ... ditto z złott. 3	105.-
Drzewa połupanego na opał	80.-
Kamienie polowe na podwórzu leżące	20.-
16 Kurów 1 Kogut, 4 Kaczki	10.-
1 Gonsior Szklanny	1.-
w Effektach różnych Złotyach	495.6

Robota Kamieniarska

13 Sztuczków Marmuru Francusk. połamanego w Tabliczkach Złt.	72.-
2 Kawatki małe marmuru zielonego	6.-
4 Flizy Marmuru Szwedzkiego	4.-
3 Postumenta małe popsute	6.-
4 Kurcutry z których dwa do użycia	4.-
7 sztuk marmuru Polskiego krak. i Chęcińskiego z kilku sztukami nieużytecznymi	<u>60.-</u>
w Robocie Kamieniarskiej Zł." " " "	152.-

⁸² Prawdopodobnie chodzi o driakwię – roślinę o właściwościach leczniczych.

⁸³ Jeden antalek to ćwierć pojemności beczki, czyli 35–90 litrów.

Robota Bednarska

1 Wanna do kompania, 1 do zaparzania

[k.693 v.] chust	Złotych	10.-
1 Balia mniejsza, druga większa		3.-
10 Beczek używanych i Antałek wina		11.-
1 Pułtorzeć, 1 ćwierć		1.15
1 Przycier pod rynną, 2 przycierki, 2 szafliki i 1 skopek i 2 konwie i 1 Baryłka . .		4.25.
w Robocie Bednarskiej złt		30.25

Robota Siodlarska

1 Kareta na 2 osoby, karmazynową trypą wybita, czarno lakierowana listewki wylęcane na pasach, spód na drewnianych drągach, i osiach czerwono malowana i mocno zdezelowana	Złotych	414.-
1 Kolaska stara sukнем popielatym wybita ciemno zielono lakierowana na [sic!] drewnianych drągach i osiach i na resorach żelaznych		324.-
8 Kół starych do karety i do kolaski		40.-
1 Wóz stary z drabinami		24.-
2 Pary Szorów starych, 4 Kantary z licami mosiądzem wykładane		50.-
1 Para pokrowców do ogonów końskich z 6ma sprzączkami mosiężnymi		1.-
4 Pokrowce stare do pasów, 4 Targańce stare z 4ma sprzączkami mosiężnymi		3.-
1 Tłomok stary		3.-
2 Wanborki do ognia a Złt 4		8.-
10 Sztuk tarcic		12.15.
4 Drabinki		2.-
1 Waga do siana		1.-

[k. 694]

1 Kamień do zaostżenia	Złot	2.-
w robocie Siodlarskiej złotych		884.15

Konie

1 Para koni kasztanowaty starych # 10 złotych		180-
1 Krzesiwko		3.-
w Koniach Złotych		183.-

Dobra stojące

Dworek murowany i budowle iako to, Wozownia, Staynie, Studnia Bruk, z gruntem dziedzicznym ze wszystkimi rekwizytami w nich znajdującymi się na Muranowie zwane sytuowane podług osoblwy Urzędowej taxy opisaney. Złt 12067.7½

Item przypomniane i nieumieszczone Rekwizyta dopisuią się iako to w Spizarney

i kuchenney izbie 2 Okna i okiennica ordynaryina i podłoga ceglana i w stayni iedno okno wartości	50.-
Ogród w tymże dworku w środku założony z drzewami owocami i innemi warzywami podług osobney taxy ogrodnika	692.15.
w dobrach stojących Złott.	12809.22½

Debita Activa

Wielmożny Jan Szanowski i Helena Mażonkowie z Summy Złotych 7000 de Ao 1781 die 19 Januar po upłaceniu Złt 3600 reszty Złotych	3400.-
Wielmożny Teodor Słomiński i Magdalena Mażonkowie podług skryptu de Ao 1781 die 18 Januarij	2000.-
Pewny Pan podług skryptu de Ao 1785 die 2da Julij # 700	12600.-
Wielmożny Ryx Starosta Piaseczyński z długu Złott.	8014.8.
Ur. Bacciarelli podług Skryptu de Ao 1780 die 18 Martii # 20	360.-
Ur. Hardouin Antoni podług skryptów de Ao 1781 die 2da Ferbruarij # 10: item de Ao 1782 die 24ta Augusti # 6: item de Ao 1786 die 27ma Februarii #2 in Summa # 18	324.-
Sławetny Józef Doravil Stolarz podług skryptu de Ao 1767 die 4ta Decembris # 15 do Massy się niewciąża, gdyż uciekł.	
Ur. Wilczewski # 2 nieustanie do zapłacenja	
Pani Gołuchowska	28.-
Pani Bluszczewicz.	27.-
In debitis Activis Złotych	26753.8.
Massy summa summarum Złotych	54700.21

Z tey Massy do odtrącenia**Expens Pogrzebowa**

Za umycie ciała i uszycie koszuli	Zł	3.-
Za kornet i kryzy		48.-
Za 12 łokci wstążki lilla		15.-
Za 28 łokci grodeturu Pius z Złt 6		168.-
Za Rękawiczki i szpilki		4.-
Za zrobienie sukienki i ubranie ciała		24.-
Za pożyczenie katafalku i całunu od XX Bonifratrów i Lichtarzy od kościoła Panny Maryi		23.-
Za krzyżyk do rąk		3.-
Za pokładne w Parafii Panny Maryi		54.-
Za pokładne X.X Kapucynom		54.-
Za dzwonne w 6 kościołach przez dni 4		123.-

[k. 695]

X.X. Psalterzystom przez dni 3 Złotych	54.-
Na 175 Mszów Świętych	344.-

Za trumnę dębową i karawan żałobny z końmi	247.-
Stangretowi który ciało wioził	8.-
Za parę rękawiczek dla tegoż	2.-
Za 12 łokci płótna do utrzymania trumny	6.-
Studentom 12 za assistencyą przy exportacyi	54.-
Drukarni za wydrukowanie biletów żałobnych	24.-
Ludziom za znoszenie i odnoszenie katafalku	6.-
Za światło do domu i do kościoła	322.-
2 Babkom od pilnowania ciała i iałmużny ubogim	33.-
Ludziom 2 najątym od pilnowania domu	17.-
Pisarzowi za sprawunkami chodzącemu	20.-
Za garnitur sukien żałobnych z krawcem	100.-
Za parę sukien żałobnych dla siostrzenicy	60.-
Za 1 parę pończoch czarnych włuczkowych	6.-
Za 1 parę butów sukiennych czarnych	48.-
Za 1 parę rękawiczek żałobnych	4.-
Za 1 parę ditto ditto ...dla siostrzenicy	2.15
Za 16 łokci Franzelków do mankietków	8.12.
Za 10½ łokci wstążki czarnej	9.22.½
Za 6½ łokcia [...] czarnego na Fartuchi	13.-
Aptekarzowi za medykamenta	10.15
expensy pogrzebowey Złotyach	1918.4½

[k. 695 v.]

Expens po śmierci

Izdebney zasług za kwartał Złotyach	20.-
Kucharce zasług za kwartał	20.-
Parobkowi zasług za puł roku i za buty	46.-
Kolendy służącym	45.-
Za 3 Kamienie Cukru	111.-
Za 2 sztuki płótna	171.-
Za expens domową na wikt do 1 ma Februar ^e 1786.	412.11.
Expensy po śmierci	825.11

Expens Inwentarza i Taxów

Kowalowi podług rejestru wypłaciło się.	Złott. 46.-
Szlachetnemu Imci Panu Wóytowi od deputacyi	18.-
Od taxy Złota i srebra	140.-
Od taxy Zegarków i Zegara	19.-

Od Taxy Cyny	6.-
Od Taxy Miedzi i Mosiądzu 7[8 przekreślone].	14½
od Taxy ślusarskiej	9.-
od Taxy stolarskiej	16.6.
od Taxy sukien męzkich i białogłów[skich]	36.
od Taxy futer	9.6
od Taxy bielizny	15.10.
od Taxy Obrazów kopersztychów, rysunków	36.-
od Taxy Bednarskiej	2.-
od Taxy siodlarskiej	18.-
od Taxy ogrodniczej	8.-
od sporządzenia i spisania Inwentarza	216.-
Woźnemu przytomnemu	8.-
Expensy <u>Inwentarza i Taxów Złot.</u>	610.8½g
Expensy wszystkiej <u>in Summa Złot.</u>	3353.24g
Którą to summę Expensy wszystkiej od powyższej Massy odtrąciwszy pozostaie teyże Massy Złotych	51346.27g

[k. 696]**Rekapitulacya całej Massy Substancyi w Inwentarzu**

W pieniądzech gotowych Złt.	372.12[9 przekreślone]	29.[przekreślone]
w Brylantach Złocie Srebro	3395.21 [przekreślone]	½ 21½
w Zegarkach i Zegarze		376. –
w Robocie Snycerskiej		739.-
w Cynie angielskiej i Koronney		168.15
w Miedzi		214.-
w Mosiądzu		43.-
w Blaszce		32. 21½
w Robocie Slusarskiej		250.22.½
w Robocie Stolarskiej		500.15
w Sukniach Męzkich i Białogłowskich		1079. –
w Futrach		302.-
w Bieliznie		534.-
w Robocie Tapicerskiej		652.-
w Obrazach Kopersztychach Rysunkach		1145.-
w Effektach Różnych		495.6
w Robocie Kamienarskiej		152.-
w Robocie Bednarskiej		30.25.
w Robocie Siodlarskiej		584.15
w koniach		183.-
w Dobrach stojących		12.809.22½

In Debitis <u>activis</u>	26 759.8
Massy Summa Summarum Ztt.	54 700.21
Z tey Massy do odtrącenia iako powyżej wyrażona Expens pogrzebowa, Expens Domowa po śmierci i Expens Inwentarza i od Taxow in Summa	<u>Ztt 3353.24</u>
Którą to Summę expensy od powyższej Massy odtrąciwszy, pozostaie tylko Czystej Massy Sma	Ztt 51.346.27.-
Zadosyć czyniąc deputacyi Inwentarz ten urzędownie sporządzony i spisany dla większej Wiary i Ważności Rękami własnymi podpisuiemy. Działo się to w Warszawie Datum ut Supra. Józef Łukaszewicz Ł.M.SW mpp Wincenty Borakowski ŁM.SW mpp. Do tego Inwentarza inpletnią [?] Dłużek niepewny przez Imc Pana [k. 696 v.]	

Imć P. Tymińskiego winny Złt. 36 wynoszący, żem zaś wszystko do takowego Inwentarza
podał, i nie na pożytek moy a na krzywdę Sukcessorów Nbki Żony moiey nie utaił
przysięgę wykonać ofiaruię się, i na to się ręką własną podpisuię Jan Bogumili Plesch.
gdy ieszcze przypomniałem sobie i omyłki postrzegłem więc wyrażam iakoto
Pułtora Łokcia atlasu w pask f. 6.g.15
1Robdescham⁸⁴ Kałamaykowy⁸⁵ Flanelłą podszyty stary, wytarty darowałem potrzebnemu i za
niego nic nie kładę.

Wytrącam z Expensy iakoto:

za Trzy Kamienie Cielesne po Śmierci Nieboszki Żony kupionego	f.111.-
Za 2 Sztuki płotna pod odzież po śmierci Nbki Kupionego	f.171.-
Za Expens domową	413.11.
In Summa Ztt	700.2½

Że zaś po Śmierci Nieboszki Żony moiey nabyłem gruntu wzdłuż Ło: 117 a wszerz
w iednym miejscu Ło: 12 a w drugim Ło: 11 co wszystko czyni Łokci Kwadratowych 1345.½
a ten do Inwentarza nienależycie iest wciągnięty, więc kładzie się do odtrącenia według Taxy
..... f.336.11

A tak tę Summę odciągnąwszy przyłączam do Massy	f.464.15
Y Przysięgę na Rzetelnie spisanie mego Maiątku iako wyżey wykonać oświadczam. Teraz okazuię wiele za legitymę oddać powinienem Sukcesorom Nieboszczki Żony moiey. Massa czysta według Inwentarza wynosi	f.51.346.27.

[k. 697]

Do teyże Massy przyłącza się Summa wyżey wyrażona suppletowana	f.464.15.-
Dłużek za f.36 przez ImPana Tymińskiego winny iako niepewny i przepady Do Massy niekładzie się	
A tak efficit całej Massy	f.51811.12

⁸⁴ Robdeszan – suknia domowa, por. G o ł ę b i o w s k i, *op.cit.*, s. 221.

⁸⁵ Kałamajka – rodzaj wełny w pasy, zob.: *ibidem*, s. 163.

Którey Massy za legitymę, respektem całości osma część, a respektem połowy czwarta część należy Sukcessorom Nbki Żony moiey to iest f. 6476g12szel.2d1

Dico Złotyeh Polskikh sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt sześć; groszy dwanaście, szelągów 2, denar ieden i puł.

Takową summę, f 6476 gro.12 szel. 2 denar 1½ dzieląc na cztery części przypada na każdą po f 1619g3.d.3 ¼

A że Im Pan Hardouin Brat Nieboszki Żony winien do Massy f.324

więc tę kwotę odtrąciwszy należy mu f.1295.3.d.3¼

J.B. Plesch

[podpis własnoręczny]

Post cuius quidem inventarii ad acta praesentia ingrossationem originale eiusdem idem offerens ad se rursus recepit et de recepto officium praesens cancellariamque eius quietavit, quietatque praesentibus.